

GAZETA USTROŃSKA

PRZY KAMIENIU

PRZYRODNIK
USTROŃSKI

SZLAKIEM
PAPIEŻA

Nr 24 (664)

17 czerwca 2004 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

nakład: 1500 egzemplarzy

ISSN 1231-9651

BESKIDZKA PIĄTKA

13 czerwca na Przełęczy Salmopolskiej wójtowie i burmistrzowie Brennej, Istebnej, Szczyrku, Ustronia i Wisły podpisali porozumienie o współdziałaniu w ramach „Beskidzkiej Piątki”, czyli pięciu beskidzkich gmin: Brennej, Istebnej, Szczyrku, Ustronia i Wisły. Podpisujących porozumienie poprosiłem o krótkie rozmowy.

Rozmowa z wójtem Istebnej Danutą Rabin

Istebna nie graniczy z Ustroniem, więc chyba wielu wspólnych interesów mieć nie może?

Nie uważam, że tak należy podchodzić do naszej współpracy. Przecież chcemy mówić o „Beskidzkiej Piątce”, o wspólnych przedsięwzięciach. Myślę, że razem mamy większe szanse.

Ale co takiego może zaproponować Istebna, co ściągnie ludzi również do Ustronia?

Chodzi o to, żeby turyści trafiali do wszystkich naszych gmin i do każdej z osobna. Istebna współpracuje z Trzebiatowem, więc udało się promować nasze gminy wspólnie w Szczecinie. A wzięło się to stąd, że Trzebiatów zaproponował nam na targach turystycznych swoje miejsce, a skorzystała cała „Piątka”.

Na miejsce swojego wypoczynku wybieramy konkretne miejscowości. „Beskidzka Piątka” niewiele ludziom mówi.

Patrzę na to nieco inaczej. Poza wspólną promocją możemy także razem organizować imprezy, zawody sportowe, może to być wymiana zespołów między naszymi gminami.

A jak na „Beskidzką Piątkę” patrzeć będą przedsiębiorcy zajmujący się turystyką. Mogą mieć pretensje, że promuje się inne miejscowości.

Słyszę różne opinie, ale nie od mieszkańców Istebnej.

Jakie wspólne przedsięwzięcia planuje w najbliższej przyszłości „Beskidzka Piątka”?

Wydaliśmy wspólny folder, a teraz nad kolejnymi zadaniami pracują ośrodki kultury. Z tej wspólnej pracy na pewno coś się zrodzi. Stosunki między naszymi gminami są dobre. Możemy się kłócić, ale najważniejsze, że zawsze się dogadamy.

Rozmowa z burmistrzem Wisły Janem Poloczkim

Czym dla pana jest „Beskidzka Piątka”?

To porozumienie jest wspaniałą sprawą. To nie związek małżeński, ale porozumienie ludzi, którzy chcą działać. Współpraca powinna prowadzić do wspólnej promocji naszych miejscowości beskidzkich, abyśmy potrafili zagospodarować ludzi przyjeżdżających i pozyskiwać nowych turystów.

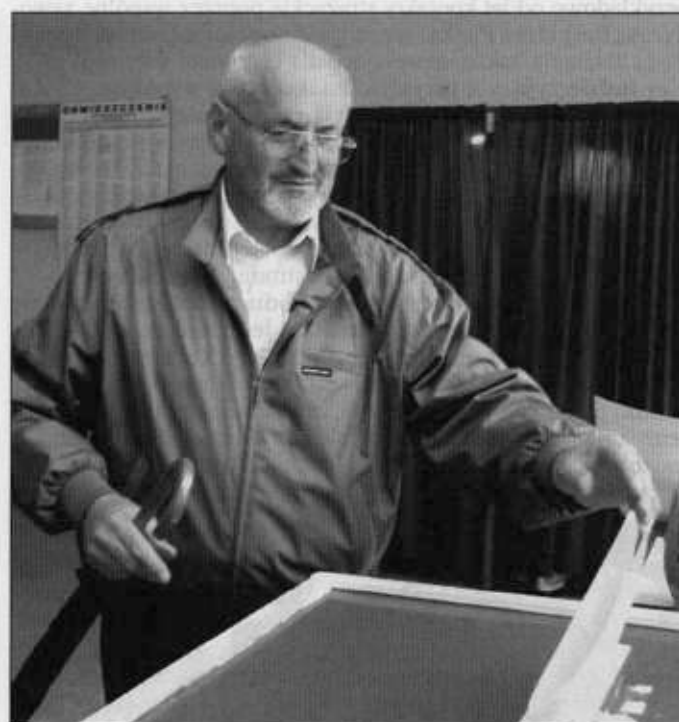
Na razie była to rywalizacja.

Niektórym nadal wydaje się, że turystę trzeba trzymać. A przecież ktoś kto tu przyjechał, chce zobaczyć jak najwięcej, płaci za to i tego wymaga. Jeżeli będziemy współpracować, możemy to zapewnić. Liczę więc na współpracę, a nie rywalizację, gdyż tylko współpraca zapewni nam sukces.

Na czym może polegać współpraca Ustronia i Wisły?

Promocja i jeszcze raz promocja. Trzeba stale pokazywać walory wszystkich naszych miejscowości. Skupiliśmy się w pięć miej-

(cd na str. 2)



Wybieraliśmy europarlamentarzystów.

Fot. W. Suchta

WYGRAŁ BUZEK

13 czerwca odbyły się wybory do Parlamentu Europejskiego. W Ustroniu zdecydowało się głosować 3.265 osób i było to 26,06% uprawnionych. Tradycyjnie więc frekwencja w Ustroniu była wyższa od średniej krajowej, która wyniosła 20,87%. Najwyższa frekwencja w Ustroniu była w obwodach do głosowania w szpitalach: w Szpitalu Uzdrawiskowym 98,49% i w Śląskim Centrum Rehabilitacji 100%. W Szpitalu Reumatologicznym głosowało tylko 27,92% uprawnionych. W pozostałych obwodach odnotowano frekwencję: Centrum i os. Manhatan – 28,31%, Ustroń Górny – 27,14%, Zawodzie Dolne – 25,95%, Ustroń Dolny – 24,66%, Hermanice – 23,77%, Lipowiec – 23,04%, Poniwiec – 22,34%, Polana – 21,86%, Nierodzim – 20,69%.

(cd na str. 6)

LATO Z RADIEM

27 czerwca na stadionie Kuźni Ustroń gościć będzie Lato z Radiem. Impreza o nazwie „Olimpijskie Lato z Radiem” rozpocznie się o godz. 15 a zakończy przed godz. 23. Będą występy dla dzieci, konkursy, specjaliści goście. Przewidziano koncerty m.in. zespołów: Ramolci, eM, Włodarki Famili. Gwiazdą wieczoru będzie Budka Suflera. Całość poprowadzą znani prezenterzy Zygmunt Chajzer i Roman Czejarek.

BESKIDZKA PIĄTKA

(dok. ze str. 1)

scowości i tak będziemy się starać to prowadzić. Jeżeli potrafimy dodatkowo stworzyć jeszcze wspólne produkty turystyczne z odpowiednio wpisanymi wartościami poszczególnych gmin, jeżeli uda się nam pokazać na zewnątrz razem, to „Beskidzka Piątka” będzie na pewno sukcesem.

Rozmowa z wójtem Brennej Tadeuszem Mendrkiem

Brenna i Ustron mają wspólną Równicę i na tym chyba się współpraca kończy.

Ta góra nas łączy i dzieli. Myślę, że na Równicę też znajdzie się sposób, by ją wspólnie zagospodarować, by nie była tylko granicą. To dobry teren, przyjazny i niezbyt trudny do zagospodarowania. Może związków Ustronia i Brennej jest niewiele, ale mamy przykładowo od lat kontakty strażackie poprzez wspólne zawody. A „Beskidzka Piątka” ma ożywić współpracę naszych gmin. Będą działania, także interesujące dla Ustronia i Brennej.

Czy ludzie żyjący z turystyki zaakceptują współpracę? Zazwyczaj chcą by reklamować tylko swoją miejscowość?

Może do tej pory polityka poszczególnych gmin nie do końca wyjaśniała potrzebę wspólnych działań. Jednak nie było niezdrowej konkurencji, konkurencji na wyniszczenie pomiędzy naszymi gminami. Wiem, że Ustron jest lepiej zorganizowany, jest uzdrowiskiem, ale nie budzi to w Brennej niechęci i podejrzewam, że podobny jest stosunek w Ustroniu do Brennej.

Dla turysty nie mającego samochodu przemieszczanie się z Ustronia do Brennej i z powrotem jest dość uciążliwe. Nie mówię o szlaku przez Równicę, bo z niego korzysta niewielu. Chyba nie jest to aż tak kłopotliwe. Turysty mają rowery, jednak chodzą po górach. Poza tym jest połączenie autobusowe. Planujemy uruchomić kolej linową między Brenną i Szczyrkem, a może w przyszłości do Wisły i Ustronia. To całkiem realne.



Porozumienie podpisuje I. Szarzec.

Fot. W. Suchta

**to i owo
z
okolicy**

Dni Morza obchodzono w latach 90. na... Jeziorze Żywieckim. W regatach żeglarskich zwyciężały załogi z Yacht Clubu KWK „Moriczek” Kaczyce i Klubu Żeglarskiego „Sternik” w Cieszyńcu.

Kościół św. Piotra i Pawła w Skoczowie został wybudowany

w 1762 r., 100 lat później dobudowano wieżę. W ostatnich dwóch latach świątynia przeszła remont, bodaj największy w jej blisko 250-letniej historii. Wymieniono stropy, poszycie dachu, różne instalacje. Renowację przeszła też tw. bania z kościelnej wieży.

Pracownia Snyerska w Górkach Buczu nazywana jest „fabryką wszystkich świętych”. Spod dłut wprawnych rzeźbiarzy wychodzą tu postacie świętych i... jadą na zachód Europy. Pracownia Andrzeja Burkota obchodzi swoje 20-lecie.

Rozmowa z burmistrzem Szczyrku Czesławem Markiem

Szczyrk znajduje się w innym powiecie, jest także jakby trochę z boku pozostałych gmin „Beskidzkiej Piątki”. Czy nie będzie to przeszkoda we współpracy?

Fenomenem tej „Piątki” jest to, że jesteśmy w różnych powiatach, różnych euroregionach, ale łączy nas turystyka, bo ona jest dla nas najważniejsza. Potrafiliśmy się dogadać przełamać bariery i podjąć wspólne, sensowne działania.

Czy mógłby pan podać jakieś konkretne przedsięwzięcie planowane w najbliższym czasie?

Na razie podjęliśmy współpracę, a teraz chcemy się zająć konkretnym produktem turystycznym. Pod tą nazwą musi być olbrzymia oferta. To wyzwania do rozwoju naszej bazy, infrastruktury. Dużych środków unijnych, które być może będzie można pozyskać, nie weźmie jedna gmina, bo ma zbyt mały budżet. Może to szalony pomysł, ale można całe Beskidy spiąć systemem wyciągów, kolejek, ale na to potrzebny jest duży inwestor. Pojedynczej gminy na to nie stać. Teraz będziemy spotykać się i rozmawiać o konkretach.

Konieczna do tego jest akceptacja radnych wszystkich gmin, bo to rady uchwalają budżet.

Dlatego to musi być praca całych miast, mieszkańców, rad, aby coś tworzyć i rozwijać.

Rozmowa z burmistrzem Ustronia Ireneuszem Szarcem

Współdziałanie pociąga za sobą koszty. Czy nie obawia się pan, że gdy przyjdzie rozmawiać o pieniądzach pojawią się sprzeczne interesy?

Wszystkie dotychczasowe działania, jak i te zaplanowane na przyszłość nie są w żaden sposób sformalizowane, również w zakresie finansowym. Jest to luźny związek, powiedziałbym o charakterze konfederacyjnym, na zasadzie dobrowolnej deklaracji. Nie tworzymy żadnej instytucji, nie powołujemy żadnego oficjalnego tworu. Dlatego nie będzie to porozumienie rodzić żadnego skutku finansowego nie przewidzianego w budżetach gmin. To tylko wola współdziałania, wspólnej promocji.

Mówi się o połączeniu Szczyrku i Brennej kolejką. Będzie więc to tylko sprawa tych dwóch gmin?

Luźna formuła zakłada, że we wszystkich działaniach nie uczestniczą wszyscy po równo, ale uczestniczy się na zasadzie każdorazowej indywidualnej deklaracji. Gdy dany temat gminę interesuje, jest w zasięgu jej możliwości finansowych i organizacyjnych może uczestniczyć w jego realizacji. Nie ma formuły, by dla podjęcia jakiegos działania potrzebna była akceptacja wszystkich pięciu gmin. To porozumienie pięciu gmin nie jest jakąś sztywną strukturą.

Jakie płyną dla Ustronia korzyści z przynależności do „Beskidzkiej Piątki”?

Pomysł zrodził się, gdyż wszyscy mieli jednakowe oczekiwania. Nie chodzi o istniejące już możliwości działania, ale o ustabilizowanie kontaktów, nadanie im regularności, wypracowanie modelu wspólnego działania, a tak mówiąc szczerze, sprowadza się to do eliminowania pseudokonkurencji czy psudorywalizacji i bardziej marketingowego podejścia do promocji tych wszystkich pięciu gmin.

Rozmawiał: **Wojciech Suchta**

Sportową pasję Jerzego Malika, burmistrza Skoczowa, są skiboby. Pomimo przekroczenia wieku 60 lat startuje nadal. Córka Karina 31 razy została mistrzynią Polski. Sukcesy odnosił też syn Roman, a teraz rodzinną tradycję kontynuują wnuczki Monika i Ania.

Grono entuzjastów podjęło kiedyś starania o wybudowanie na zboczu cieszyńskiej Banotówki centrum sportów zimowych. Powstała dokumentacja, toczono poważne rozmowy. Koszt inwestycji oszacowano na jakieś 15 mln zł. Chętnych do poniesienia ryzyka nie ma...

W Polsce są dwie miejscowości o nazwie Skoczów. „Trytonowy gród” ma swojego imiennika nad morzem, a konkretnie w powiecie kołobrzeskim. Nadmorski Skoczów jest małą wioską w gminie Dygowo.

Ogród Roślin Beskidu Śląskiego powstaje przy OEE na Dzielcu w Istebnej. Znajdą się w nim okazy, których nie sposób obejrzeć naraz w jednym miejscu w naturalnych warunkach.

(nik)

KRONIKA MIEJSKA

W związku z przygotowywaniem monografii Ustronia Muzeum Ustrońskie zwraca się z prośbą do mieszkańców naszego miasta o pomoc w uzyskaniu informacji, dokumentów i fotografii związanych z następującymi tematami:

- Władze gminne Lipowca i Nierodzimia, działalność organizacji, szkolnictwo przed II wojną światową i podczas wojny.
 - Mieszkańcy Lipowca i Nierodzimia na frontach II wojny światowej, działalność partyzancka, roboty przymusowe.
 - Wkroczenie Armii Czerwonej.
 - Organizacja nowych władz polskich, działalność PPR, SL, PSL, PZPR, MO, ORMO, UB.
 - Reforma rolna, tworzenie spółdzielni.
- Osoby posiadające dokumenty lub informacje prosimy o kontakt z Muzeum Ustrońskim tel. 854 2996.

Muzeum Ustrońskie zaprasza na spotkanie z Krystyną i Ottonem Windholz-Wineckimi, które odbędzie się 19 czerwca (sobota) o godz. 15.00. Współorganizatorami imprezy są: Towarzystwo Miłośników Ustronia i Stowarzyszenie Polska - Izrael.



W weekendy w Polanie bardzo szybko tworzą się korki. Wszyscy czekają na otwarcie nowej obwodnicy. Fot. W. Suchta

Ci którzy od nas odeszli:

Cecylia Madzia	lat 78	ul. Krzywaniac 82
Marta Naumann	lat 80	os. Manhattan 9/39
Helena Szwierk	lat 72	ul. Furmańska 21
Karol Jaworski	lat 77	ul. Mokra 15

Sz. P. Henrykowi Kani
wyraży najgłębszego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składa Zarząd KS „Kuznia” w Ustroniu

Serdeczne podziękowania za okazane wyrazy współczucia, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w uroczystościach pogrzebowych naszego kochanego zmarłego

śp. Tadeusza ŻÓŁTEGO

byłym współpracownikiem Sanatorium „Kubalonka”, byłym współpracownikiem D.W. „Barbara”, dr Małgorzacie Siwiec-Skut i pielęgniarkę Halinie Cieślak, wszystkim przyjaciółom syna, synowej, zięcia i wnucząt zmarłego, sąsiadom z os. Cieszyńskiego oraz bliższej i dalszej rodzinie
rodzina

KRONIKA POLICYJNA

9.06.2004 r.

O godz. 15 do Komisariatu Policji zgłosił się Jacek Bożek, szef ekologicznego klubu „Gaja” z Bielska-Białej i kandydat do Parlamentu Europejskiego. Złożył zawiadomienie o niewłaściwym traktowaniu zwierząt na terenie jednego z ośrodków wczasowych. Policja nie chce zdradzać szczegółów, sprawdza fakty.

9.06.2004 r.

O godz. 15.10 na ul. 3 Maja kobieta, prawdopodobnie narodowości romskiej ukradła mieszkaniec Ustronia 550 zł. Była to kradzież na tzw. wyrwę. Metoda polega na podbiegnięciu do osoby wychodzącej z banku i wyrwaniu gotówki, którą ofiara jeszcze przelicza i właśnie ma włożyć do portfela. Żeby się ustrzec przed tego typu zlodziejami-specjalistami, pieniądze należy chować do portfela przed wyjściem na ulicę.

10.06.2004 r.

O godz. 15 na Równicy uszkodzony został vw golf należący do mieszkańca Kowali. Na samochód spadł fragment ozdobnego, drewnianego ogrodzenia.

10.06.2004 r.

O godz. 16.30 na ul. Katowickiej miała miejsce kolizja. Jadący BMW mieszkaniec Łazisk Górnych wyprzedzał nieprawidłowo i uderzył w fiata 126p, którego prowadził mieszkaniec Ustronia.

10.06.2004 r.

Między godz. 16 a 17.30 na niestrzeżonym parkingu przed Leśnym Parkiem Niespodzianek

okradziony został renault thalia należący do mieszkańca Przemyśla. Złodzieje ukradli radioodtwarzacz i inne zostawione w samochodzie przedmioty.

10.06.2004 r.

Około godz. 18 na Czantorii z krzeselka Kolei Linowej spadł turysta - mieszkaniec Tychów. Stało się to przy jednym z najwyższych przęseł, można powiedzieć, że upadek nastąpił z około 7 metrów. Poszkodowany był nietrzeźwy. Trafił do szpitala z obrażeniami głowy i złamaniem prawego nadgarstka. Policja sprawdzała czy nikt nie przyczynił się do tego upadku, ale wykluczono działanie osób trzecich.

11.06.2004 r.

Około godz. 14 na terenie dworca PKP w Polanie mieszkańcy Ustronia złodzieje ukradli portfel z dokumentami.

12.06.2004 r.

O godz. 12.30 do komisariatu dotarła informacja o kolizji na ul. Katowickiej. Mieszkaniec Skoczowa jechał vw passatem nieostrożnie i zbyt blisko poprzedzającego go „malucha”, kierowanego również przez skoczowianina. W końcu najeżdżał na tył fiata.

13.06.2004 r.

O godz. 5.40 na ul. Skoczowskiej kolizja. Mieszkaniec Kowali stracił panowanie nad fiattem 126p, zjechał na pobocze, uderzył w słup elektryczny i ogrodzenie posesji. Kierowca był trzeźwy.

13.06.2004 r.

O godz. 16 policjanci zostali poinformowani, że w nocy z posesji przy ul. Polnej skradziony został rower górski. (mn)

STRAŻ MIEJSKA

7.06. 2004 r.

W trakcie kontroli osób handlujących na targowisku miejskim jedna z osób sprzedających na widok strażników miejskich zaczęła się dziwnie zachowywać. Jak się okazało, była to obywatelka Ukrainy nie posiadająca przy sobie żadnych dokumentów. Wezwano funkcjonariuszy Straży Granicznej, którzy zatrzymali tę osobę.

7.06. 2004 r.

Strażnicy interweniowali wobec czterech uczniów jednej z ustroniskich szkół, którzy w nieprawidłowy sposób korzystali z ławek miejskich. Skończyło się na rozmowie ostrzegawczej a w jednym przypadku na rozmowie z rodzicami. Zapowiedziano, że w razie powtórzenia się podobnej sytuacji

młodzi ludzie będą odpowiadać za niszczenie mienia.

10. 06. 2004 r.

Strażnicy miejscy zabezpieczali pod względem porządkowym uroczystości związane z Bożym Ciałem w centrum miasta oraz nabożeństwo i festyn na Równicy od 9.00 do 18.00.

10.06. 2004 r.

Strażnicy z policją i pogotowiem ratunkowym uczestniczyli w akcji ratunkowej na Czantorii.

10.06. 2004 r.

Strażnicy miejscy wspólnie z innymi odpowiedzialnymi służbami uczestniczyli od 20.00 do 1.30 w akcji związanej z intensywnymi opadami deszczu.

13.06. 2004 r.

Straż Miejska zabezpieczała pod względem porządkowym okolice lokali wyborczych oraz patrolowała całe miasto pilnując zachowania porządku. (ag)

SPROSTOWANIE

W numerze 21 GU ukazał się wywiad z dwoma naszymi zawodnikami – snowboardzistami, mistrzami Polski juniorów – Marcinem Szeją i Piotrem Pinkasem. W druku okazało się, że Piotr Pinkas to Piotr Pilch. To także ładne nazwisko, ale Piotrek chce zostać przy swoim... Sądziłem, że po pomyłce takiego kalibru w następnym numerze gazety redakcja przeprosi za, co tu mówić – niechlujstwo, a tu nie...

Zdzisław Kaczorowski, prezes KS „Kuznia” Ustroniu



Dziewczynki w strojach komunijnych sypały kwiaty. Fot. W. Suchta

NIE TYLKO OD ŚWIĘTA

**Błogosławieństwo Boga Wszechmogącego
niech strzeże i zachowa to miejsce,
jego mieszkańców i warsztaty pracy,
a także role i urodzaje ziemskie.**

10 czerwca msza święta poprzedzająca procesję Bożego Ciała rozpoczęła się w kościele św. Klemensa o godz. 7.30. Po godz. 8 wierni ruszyli ulicami miasta, żeby zmanifestować swoją wiarę w obecność Chrystusa w Eucharystii. Pierwsi szli mężczyźni, za nimi dziewczynki w strojach komunijnych, które sypały kwiaty, strażacy niosący baldachim oraz księża z Hostią, następnie członkowie chóru Ave, który prowadził śpiewy w czasie przemarszu i pozostali wierni - mieszkańcy Ustronia i wczasowicze. W tym roku pogoda wyjątkowo dopisała i wielu katolików postanowiło wziąć udział w procesji. Zatrzymywali się przy czterech ołtarzach: przy ul. Konopnickiej, Wantuły, na os. Manhatan przy bloku 5 i na rynku. Wspólnie modlono się, śpiewano charakterystyczne dla święta pieśni, wysłuchano czterech kazań proboszcza księdza kanonika Antoniego Sapoty, których fragmenty drukujemy poniżej.

OFIARA

[...] Ta Ostatnia Wieczerza, to chwila szczególna zamiany starego na nowe. Stara ofiara w postaci baranka czy innych zwierząt została odsunięta. Ona była zapowiedzią, ona miała przygotować. Teraz jest nowa ofiara, teraz jest nowy kapłan, teraz na ołtarzu krzyża ma być złożony Bóg - Jezus Chrystus. Od tej chwili przez Eucharystię nie tylko możemy adorować Boga wśród nas, ale możemy się z nim jednoczyć w taki sposób, w jaki nie można się jednoczyć z nikim innym. Zostawił siebie w małej Hostii, zostawił siebie pod postacią wina, zostawił siebie aby być z człowiekiem, aby być ze swoim stworzeniem. Być z człowiekiem dlatego, że chce go wywyższyć, że godność tą już wywyższył przyjmując sam postać człowieka. Zjednoczenie z Chrystusem Eucharystycznym jest jak łączność, totalna łączność z Bogiem.

MIŁOŚĆ

[...] Każdy człowiek jest stworzony do tego, aby być kochanym, ale także jest stworzony do tego, żeby kochać. Realizować się może tylko w miłości. Jeżeli ma uporządkowaną miłość własną, jeżeli siebie we właściwy sposób miłuje, może także miłować innych w dobry i właściwy sposób. Jeżeli siebie nie umie pokochać, jeżeli siebie właściwą, dobrą miłością nie miłuje, żadna miłość nie będzie mogła być realizowana w poprawny, dobry sposób. Miłuj bliźniego swego jak siebie samego. Miłość drugiego człowieka jest i musi być odzwierciedleniem miłości do siebie jako człowieka, jako istoty, jako stworzenia bożego. Byli głodni, ale byli spragnieni nauczania i szli za nim, jak mówi przed chwilą odczytana Ewangelia. Jakże ich nie nakarmić? To wyraz miłości. Oni mu okazali miłość słuchając słów o Bogu Ojcu. On okazał im miłość przez nakarmienie. Miłość z jednej strony zasłuchana, a z drugiej miłość dająca chleb powszedni. To jest miłość. Nie używanie świata, nie używanie drugiego czło-

wieka, ale dawanie jest miłością. Człowiek, który nie rozumie, czym jest miłość, nie może być szczęśliwy, bo nie może kochać. Człowiek nie umiejący kochać, nie może być człowiekiem szczęśliwym. Dlatego od Chrystusa uczmy się postawy miłości. Uczmy się tego, że drugi człowiek ma prawo do tego by wysłuchać i być nakarmiony. By mieć zaspokojone swoje podstawowe potrzeby, ale także potrzeby duchowe.

WDZIĘCZNOŚĆ

[...] Wdzięczność to nie słowo dziękuję, wdzięczność to postawa człowieka, który umie okazać swoją radość, że został obdarowany. Wdzięczność to umiejętność okazania szacunku człowiekowi, od którego otrzymaliśmy jakieś dobro. Wdzięczność to wreszcie ukazanie także świadomości bycia w społeczności. Człowiek jest istotą społeczną, żyje w społeczności i realizuje się w społeczności. Ta społeczność pozwala mu także na to by okazywał wdzięczność. Nie możemy być bardziej pobożni wobec Jezusa Chrystusa jeśli nie okazujemy wdzięczności drugiemu człowiekowi. Nie można pewnych spraw, które już miały miejsce, ponowić, nie można czasu odwrócić. Trzeba pamiętać o tym, że żyję w społeczności, dla społeczności i dlatego muszę myśleć nie tylko o swoim dobru, ale myśląc o swoim dobru, myśleć o dobru innych. Wdzięczność to ta postawa, której człowiek musi się ciągle uczyć. Wdzięczność to postawa, która świadczy o otwartości na drugiego człowieka. Wdzięczność to wreszcie ta postawa, która uczy nas pewnego rodzaju pokory względem drugiego człowieka, ale także względem samego Boga. Przyjmujemy to zaproszenie człowieka, a przede wszystkim przyjmujemy zaproszenie Boga samego.

WIARA

Tak bardzo często prosimy, tak bardzo często chcemy aby nam się spełniło i tak niejednokrotnie jesteśmy zawiedzeni, niejednokrotnie dziwimy się, bo przecież jest powiedziane: „Proście a otrzymacie”. Niejednokrotnie dziwimy się, że nie otrzymujemy tego i tak jakbyśmy chcieli. Ale czy wsłuchaliśmy się w cały casus tego co zostało przeczytane? Kto trwa w winnym, kto wypełnia moje przykazania. To jest zasada, to jest warunek, aby mogło się spełnić, aby można było prosić, o to co właściwe, dobre, co może się spełnić. Kto trwa w winnym krzewie, kto zachowuje moje przykazania. „Wyszliśmy na ulice naszego miasta, we wspaniałej pogodzie, jest nas bardzo wielu. Oby to spotkanie dzisiejsze we wspólnocie ludzi wierzących z Jezusem Eucharystycznym było możliwością do pogłębienia naszej wiary, do umocnienia naszego trwania w winnym krzewie. Gdy będziemy rozchodzili się do naszych domów, może będziemy zabierali jakieś ziele z poszczególnych ołtarzy, co może i dobrą rzeczą jest. Ale najważniejszą rzeczą jest byśmy ze sobą zabrali do naszych domów Chrystusa, byśmy chcieli umocnić się w tym trwaniu przy nim, byśmy nie tylko od święta chcieli manifestować naszą wiarę, ale by nasza codzienność była świadectwem trwania przy Chrystusie. Amen.

Monika Niemiec



Procesja zbliża się do ołtarza na ul. Konopnickiej. W tym roku pogoda wyjątkowo dopisała. Fot. W. Suchta



Zasłuchani w wystąpienie koleżanek z Węgier.

Fot. W. Suchta

PARTNERZY W USTRONIU

W piątek 21 maja na zaproszenie Towarzystwa Kontaktów Zagranicznych i Młodzieżowej Rady Ustronia do Szkoły Podstawowej nr 5 w Lipowcu przyjechały młodzieżowe delegacje partnerskich miast Ustronia.

W sobotę odbyła się tam sesja, w której brała udział młodzież z Węgier (Budapeszt i Hajdunahas) oraz niemieckiego Neukirchen-Vluyn. Niestety w tym roku zabrakło Słowaków.

W zaciełej dyskusji uczestniczyli także członkowie Rady Miasta oraz burmistrz. Duże wrażenie wywarły na nas wygłoszone referaty oraz zainteresowanie organizowanymi przez nas akcjami społecznymi. Po południu wybraliśmy się na pieszą wycieczkę na Polanę. Po drodze obejrzelśmy Źródło Karola. Nasi goście byli zachwyceni koncertem chóru z Magdeburga i zespołu „Równica”. Okazją do bliższego poznania się było zorganizowane wieczorem ognisko, przy którym wszyscy świetnie się bawili. W niedzielę wzięliśmy udział w Rodzinnym Rajdzie Rowowym, który okazał się nie tylko rekreacyjnym przejazdem, ale również trudnym wyczynem sportowym z powodu deszczowej pogody. Wszyscy trochę zmarli, lecz gorąca atmosfera, grochówka i herbata szybko poprawiły nam nastrój. Wieczorem zorganizowaliśmy uroczyste pożegnanie, na którym mieliśmy okazję zobaczyć zdjęcia, które zostały zrobione podczas pobytu naszych gości w Ustroniu.

Przyjazd młodzieży miast partnerskich przybliżył nam ich kulturę, obyczaje oraz pomimo bariery językowej pozwolił zawrzeć nowe przyjaźnie. Mamy nadzieję, że będą one owocować w dalszej współpracy miast.

Agata Sztelak

Ewelina Grześkiewicz

SZLAKIEM PAPIEŻA

20 czerwca 1972 r. ówczesny arcybiskup, metropolita krakowski, kardynał Karol Wojtyła wraz z towarzyszącą mu dużą grupą turystów „środowiska” odbył górską wycieczkę na Czantorię Wielką.

Dlatego też dla upamiętnienia pobytu naszego papieża Jana Pawła II w Ustroniu, w 32. rocznicę tamtej wycieczki, w najbliższą niedzielę 20 czerwca na godzinę 16.00 zapraszam mieszkańców Ustronia na spotkanie na szczycie Czantorii Wielkiej.

Tych, którzy czują się na siłach, zapraszam do wspólnej wycieczki pieszej, szlakiem turystycznym żółtym, z Ustronia przez Małą Czantorię na szczyt Wielkiej Czantorii. Początek wycieczki o godzinie 13.00 na Rynku w Ustroniu.

Papież Jan Paweł II jeszcze raz podczas wycieczki górskiej był w Ustroniu, (dokładnie w granicach administracyjnych naszego miasta), na szlaku wiodącym z Trzech Kopców Wiślańskich na Orłową.

Od 28 września do 30 września 1954 r. odbył wycieczkę górską po Beskidzie Małym i Śląskim. Wówczas to przeszedł trasą od Trzech Kopców Wiślańskich, która biegnie w granicach naszego miasta. W tym roku będziemy obchodzić 50. rocznicę tej wycieczki.

Andrzej Georg

DALSZA SŁUŻBA BOGU

Ludzie darzą Ojca Januarego wielkim szacunkiem. Jego nagie przenosiny, chociaż na własną prośbę, do głębi poruszyły wszystkich. Od listopada ubiegłego roku O. January Pusz jest emerytem, a teraz tę dalszą służbę Bogu będzie pełnił w Starym Borku ok. 17 km od Rzeszowa w kierunku Bieszczad.

O. January Pusz był długoletnim przeorem (1991-2000 r.) klasztoru w Parafii Królowej Polski w Hermanicach, prowadzonej przez Ojców Dominikanów. W czasie jego pobytu skromna kaplica, wybudowana z wielkiej płyty została zastąpiona murem i świątynią.

Był nie tylko doskonałym budowniczym ale i administratorem swojej parafii. Bardzo często można było go spotkać w Urzędzie Miasta, w Starostwie, „skarbowce” i w ZUS-ie. Załatwiał trudne sprawy budowy drogi, jej oświetlenia oraz przyłączenia tej części Hermanic do miejskich wodociągów i kanalizacji.

Wszelką dokumentację prowadził wzorowo. Niejeden urzędnik mógłby się uczyć od niego porządku w „papierach”.

Ojca Januarego na co dzień widziano także z taczkami jak woził kamienie, kopał, kosił trawę dbając o estetykę kościoła i plebanii. W tych ciężkich pracach porządkowych nie przeszkadzał mu skwar, deszcz czy silny wiatr.

*Żegnamy Cię tylko polnymi kwiatami,
którymi zakwita Hermanicka Łąka.
Tu kapłańskim modlitwom i rozważaniom
towarzyszy praca pszczół i śpiewy skowronka.*

*I tu wczesnym świtem Pochwałę Stworzenia
wraz z Świętym Franciszkiem wyśpiewują ptaki.
W bukiecie dla Ojca będą kłosa zbóż,
bławatki, złocenie i z pszenicy maki.*

*Dziękujemy za budowę Sanktuarium
oraz przepraszamy jeśli ktoś Cię zranił
I niech Ci za wszystko Ojciec January
błogosławi wraz z Synem – Hermanicka Pani!*

Parafianie z Hermanic, Ustronia, Równi i Kozakowic

W dawnym USTRONIU

Prezentujemy centrum Lipowca z kościołem p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego, wzniesionym w latach 1808-10 i dawną szkołą (obecnie przedszkole). Fotografii z 1925 r. udostępniła Stanisława Jabłonka z Nierodzimia, która już wcześniej używała starych zdjęć z rodzinnych zbiorów do tej rubryki. Przypominamy, że 30 lat temu, w 1974 r. przyłączono wioski Lipowiec i Nierodzim do Ustronia.

Lidia Szkaradnik



WYGRAŁ BUZEK

(dok. ze str. 1)

Na poszczególne partie i komitety wyborcze oddano głosów:

Platforma Obywatelska	36,52% (1224 głosy)
SLD-UP	12,80% (429 głosów)
Liga Polskich Rodzin	10,68% (358 głosów)
Samoobrona	7,34% (246 głosów)
Prawo i Sprawiedliwość	6,38% (214 głosów)
Polskie Stronnictwo Ludowe	6,38% (214 głosów)
Unia Wolności	5,40% (181 głosów)
Socjaldemokracja Polska	5,07% (170 głosów)
Antyklerykalna Partia Postępu „Racja”	2,86% (96 głosów)
Unia Polityki Realnej	1,13% (38 głosów)
Zieloni 2004	0,78% (26 głosów)
Konfederacja Ruch Obrony Bezrobotnych	0,72% (24 głosy)
Inicjatywa dla Polski	0,54% (18 głosów)
Ogólnopolski Komitet Obywatelski OKO	0,39% (13 głosów)
KPEiR-PLD	0,39% (13 głosów)
Polska Partia Pracy	0,24% (8 głosów)
Narodowy Komitet Wyborczy	0,06% (2 głosy).

Najwięcej głosów w Ustroniu otrzymali:

Jerzy Buzek - (PO)	614 głosów
Jan Olbrycht - (PO)	475 głosów
Adam Gierek - (SLD-UP)	366 głosów
Maciej Marian Giertych - (LPR)	267 głosów
Marek Gogółka - (Samoobrona)	189 głosów
Apoloniusz Tajner - (PSL)	184 głosy
Genowefa Grabowska - (SdPi)	149 głosów
Grażyna Staniszevska - (Unia Wolności)	145 głosów
Małgorzata Handzlik - (PO)	106 głosów
Wojciech Roszkowski - (PiS)	77 głosów
Henryk Kunik - („Racja”)	57 głosów
Janusz Piotr Galkowski - (PiS)	48 głosów
Jerzy Markowski - (SLD-UP)	41 głosów
Adam Grzegorz Szpyrka - (PiS)	29 głosów
Małgorzata Kiereś - (UW)	26 głosów
Władysław Serafin - (PSL)	25 głosów

Ponadto w innych komitetach wyborczych liderzy otrzymali głosów:

Polska Partia Pracy - Daniel Tomasz Podrzycki	2 głosy
Samoobrona - Bartłomiej Tomasz Sudół	23 głosy
Narodowy Komitet Wyborczy - Janusz E. Frąckowiak	1 głos
Unia Polityki Realnej - Kazimierz A. Misiółek	6 głosów
Inicjatywa dla Polski - Wilibald E. Winkler	11 głosów
OKO - Eugeniusz Hryniewicz	5 głosów
KPEiR-PLD - Michał S. Figlus	4 głosy
Ruch Obrony Bezrobotnych - Adam Słomka	13 głosów
Zieloni 2004 - Maria Zofia Śliwowska	11 głosów

43 kandydatów nie uzyskało w Ustroniu ani jednego głosu.



Dzień przed wyborami.

Fot. M. Niemiec

natomiast poniżej 5 głosów w naszym mieście otrzymało 69 kandydatów do Parlamentu Europejskiego, w tym Władysław Bogusław Jasiński z Ustronia, który otrzymał po jednym głosie w Ustroniu Dolnym i Hermanicach, natomiast największym poparciem cieszył się w Nierodzimiu gdzie otrzymał aż dwa głosy.

W poszczególnych obwodach do głosowania zwyciężyli (w nawiasie liczba głosów):

Polana: J. Buzek (59), J. Olbrycht (30), A. Tajner (26),
Poniwiec: J. Buzek (30), J. Olbrycht (29), G. Staniszevska (14),
Centrum i os. Manhatan: J. Olbrycht (144), J. Buzek (121), A. Gierek (75),
Ustron Górny: J. Buzek (61), J. Olbrycht (42), A. Gierek (50),
Ustron Dolny: J. Olbrycht (94), J. Buzek (69), A. Gierek (50),
Hermanice: J. Buzek (69), J. Olbrycht (64), A. Gierek (47),
Lipowiec: J. Buzek (36), J. Olbrycht (26), A. Gierek (25),
Nierodzim: J. Buzek (36), J. Olbrycht (21), A. Gierek (14),
Zawodzie Dolne: J. Buzek (49), A. Gierek (31), J. Olbrycht (17),
Szpital Uzdrowski: J. Buzek (56), A. Gierek (39), M. Giertych (16),
Śląskie Centrum Rehabilitacji: A. Gierek (7), M. Giertych (6), J. Buzek (4),
Szpital Reumatologiczny: J. Buzek (12), M. Giertych (6), A. Gierek, J. Olbrycht, J. Markowski, T. Sudół po 2 głosy.

Reprezentacja deputowanych ze Śląska według oficjalnych wyników Państwowej Komisji Wyborczej z 15 czerwca 2004 r.: PO - Jerzy Buzek, Jan Olbrycht, Małgorzata Handzlik; LPR - Maciej Giertych; PiS - Wojciech Roszkowski; SLD-UP - Adam Gierek; UW - Grażyna Staniszevska; Socjaldemokracja - Genowefa Grabowska. Najwięcej głosów w województwie śląskim otrzymał J. Buzek - 173.389.

Pierwsi Polacy w Parlamencie Europejskim:

Platforma Obywatelska (15 mandatów) - Jerzy Buzek (Śląskie), Zdzisław Chmielewski (Zachodniopomorskie i Lubuskie), Małgorzata Handzlik (Śląskie), Stanisław Jałowiecki (Dolnośląskie i Opolskie), Filip Kaczmarek (Wielkopolskie), Bogdan Klich (Małopolskie i Świętokrzyskie), Barbara Kudrycka (Warmińsko-Mazurskie i Podlaskie), Janusz Lewandowski (Pomorskie), Jan Olbrycht (Śląskie), Paweł Piskorski (Warszawa), Jacek Protasiewicz (Dolnośląskie i Opolskie), Jacek Saryusz-Wolski (Łódź), Bogusław Sonik, Zbigniew Zaleski, Tadeusz Zwiefka (Kujawsko-Pomorskie).

Liga Polskich Rodzin (10 mandatów) - Filip Adwent (Podkarpackie), Sylwester Chruszcz (Dolnośląskie i Opolskie), Maciej Giertych (Śląskie), Dariusz Grabowski (Mazowsze), Urszula Krupa (Łódzkie), Bogdan Pęk (Małopolskie i Świętokrzyskie), Mirosław Piotrowski (Lubelskie), Bogusław Rogalski (Warmińsko-Mazurskie i Podlaskie), Witold Tomczak (Wielkopolskie), Wojciech Wierzejski (Warszawa).

Prawo i Sprawiedliwość (7 mandatów) - Adam Bielan (Małopolskie i Świętokrzyskie), Anna Fotyga, Mieczysław Janowski (Podkarpackie), Michał Kamiński (Warszawa), Marcin Libicki (Wielkopolskie), Wojciech Roszkowski (Śląskie), Konrad Szymański (Dolnośląskie i Opolskie).

Samoobrona (6 mandatów) - Marek Czarnecki (Mazowsze), Ryszard Czarnecki, Bogdan Golik, Wiesław Kuc, Jan Masiel (Wielkopolskie), Leopold Rutowicz.

Sojusz Lewicy Demokratycznej - Unia Pracy (5 mandatów) - Lidia Geringer d'Oedenberg (Dolnośląskie i Opolskie), Adam Gierek (Śląskie), Bogusław Liberadzki (Zachodniopomorskie), Marek Siwiec (Wielkopolskie), Andrzej Szejna (Małopolskie).

Unia Wolności (4 mandaty) - Bronisław Geremek (Warszawa), Jan Kułakowski (Wielkopolskie), Janusz Onyszkiewicz (Małopolskie i Świętokrzyskie), Grażyna Staniszevska (Śląskie).

Polskie Stronnictwo Ludowe (4 mandaty) - Zbigniew Kuźmiuk (Mazowsze), Zdzisław Podkański (Lubelskie), Czesław Siekierski (Małopolskie i Świętokrzyskie), Janusz Wojciechowski (Łódzkie).

Socjaldemokracja Polska (3 mandaty) - Genowefa Grabowska (Śląskie), Józef Pinior, Dariusz Rosati (Warszawa).

Monika Niemiec
Wojciech Suchta

STRATEGIA

Gdyby udało się zrealizować założenia Strategii, Ustroniu stałby się miastem-perelką. Turyści i inwestorzy pchaliby się do nas drzwiami i oknami, a samym mieszkańcom żyłoby się łatwiej, dostatniej i ciekawiej.

W ubiegłym tygodniu rozpoczęliśmy druk zadań zapisanych w Zintegrowanej Strategii Rozwoju Ustronia 2005-2015. Ich realizacja to spełnienie misji zapisanej w dokumencie: „Główną aspiracją rozwoju Ustronia jest osiągnięcie statusu głównego ośrodka uzdrowsko-turystycznego Beskidów w roku 2015”.

Za zadania odpowiedzialne są konkretne osoby, wydziały, organizacje samorządowe, firmy. Zadania mają być finansowane z różnych źródeł, m.in. z budżetu miasta, powiatu, z funduszy unijnych. Przy każdym zadaniu zapisano termin jego zakończenia.

Strategia to plan działania w mieście. Jednak sposób zapisania zadań pozwala wykorzystać jej fragmenty jako gotowe projekty do uzyskania pieniędzy z UE. Rada Miasta przyjęła Strategię, ale będzie też mogła, z ważnych powodów, odłożyć realizację zadania.

Poniżej ciąg dalszy zadań Domeny strategicznej I - Rozwój turystyki i funkcji uzdrowskich Ustronia. Następną będą: Domena strategiczna II - Budowa nowoczesnej infrastruktury miejskiej przyjaznej mieszkańcom, odwiedzającym i inwestującym w Ustroniu, Domena strategiczna III - Harmonijny rozwój społeczności Ustronia - wzrost jakości życia mieszkańców miasta. (mn)

Domena strategiczna I - Rozwój turystyki i funkcji uzdrowskich Ustronia:

1. Cel strategiczny:

Tworzenie i rozbudowa infrastruktury turystycznej oraz uzdrowskiej w Ustroniu. (ciąg dalszy)

Cel Operacyjny

1.5. Zapewnienie dostępu do atrakcji turystycznych kuracuzom z Zawodzia.

Zadania:

1.5.1. Poprawa komunikacji pomiędzy Zawodziem a Centrum Ustronia oraz atrakcjami turystycznymi (działanie na rzecz powstania komercyjnej linii komunikacyjnej) - 2006-2010 r.

1.5.2. Dostosowanie ścieżek spacerowych dla kuracjuszy, a zwłaszcza osób niepełnosprawnych oraz ułatwienie korzystania z zejść do centrum Ustronia (wraz z udrożnieniem zejść dotychczas trudnych) - 2006-2010 r.

1.5.3. Intensywne promowanie atrakcji turystycznych dostępnych dla kuracjuszy w obiektach leczniczych na Zawodziu - stworzenie wizerunku miasta „dbającego o kuracjuszy” - 2005-2015.

Cel Operacyjny

1.6. Wspieranie rozwoju turystyki uzdrowskiej na Zawodziu, przy zachowaniu leczniczego charakteru miejsca.

Zadania:

1.6.1 Dbanie o zachowanie warunków ekologicznych strefy ochrony uzdrowskiej - dbałość o zachowanie niskiego poziomu hałasu w strefie ozd. „A” oraz utrzymanie wysokiego poziomu zieleni - 2005-2015 r.

1.6.2. Uporządkowanie terenu bezpośrednio przylegającego do Uzdrowska oraz utrzymanie stałego nadzoru nad powstającymi tam obiektami (w tym obiektami sezonowymi) - 2008 r.

1.6.3. Wspieranie rozwoju „klinik jednodniowych” jako elementu rozszerzającego ofertę Uzdrowska - zapraszanie potencjalnych inwestorów - 2005-2015.

Cel Operacyjny

1.7. Rozwój funkcji turystycznych Równicy.

Zadania:

1.7.1. Budowa całorocznej trasy saneczkowej - 2007 r.

1.7.2. Budowa całorocznego bungee jako atrakcji wyróżniającej Równicę - 2007 r.

1.7.3. Powstanie małego wyciągu narciarskiego na Równicy („osłej łączki”) - 2008 r.

1.7.4. Rozbudowa infrastruktury turystyczno-restauracyjnej na Równicy - 2010 r.

1.7.5. Rozbudowa parkingu dla samochodów osobowych do 80 miejsc - 2006 r.

1.7.6. Lobbowanie na rzecz modernizacji drogi powiatowej Ustroniu Zawodzie - Równica oraz połączenia wiaduktu z obwodnicą - 2005-2008 r.

1.7.7. Budowa oczyszczalni ścieków zapewniającej właściwy rozwój funkcji turystycznych i gastronomicznych obiektów na Równicy - 2007 r.

Cel Operacyjny

1.8. Wspieranie utworzenia Domu Zdrojowego na Zawodziu.

Zadania:

1.8.1. Opracowanie koncepcji budowy Domu Zdrojowego we współpracy z zarządem Zakładu Uzdrowskiego - 2006 r.

1.8.2. Pozyskanie inwestora dla przedsięwzięcia - 2007 r.

1.8.3. Wspieranie powstawania Domu Zdrojowego - 2010 r.

2. Cel strategiczny:

Rozwój turystycznych funkcji centrum Ustronia wokół: Rynku, Bulwaru Nadwiślańskiego, Parku Kuracyjnego, Amfiteatru.

Cel Operacyjny

2.1. Wykorzystanie rynku jako salonu Ustronia.

Zadania:

2.1.1. Opracowanie projektu budowlanego na zagospodarowanie ustronskiego Rynku - 2005 r.

2.1.2. Realizacja projektu: „Rynek jako salon miasta” - 2006 r.

2.1.3. Stworzenie jednolitego i przystępnego systemu oznakowania miasta i jego atrakcji turystycznych z wykorzystaniem doświadczeń innych miast - 2008 r.

Cel Operacyjny:

2.2. Zagospodarowanie małą infrastrukturą turystyczną terenu Bulwaru Nadwiślańskiego.

Zadania:

2.2.1. Modernizacja sieci gazociągowej przy Bulwarze Nadwiślańskim, hamującej możliwości rozbudowy infrastruktury turystycznej - 2009 r.

2.2.2. Wsparcie i uczestnictwo w programie regulacji Wisły w celu pełnego wykorzystania jej bezpośredniego otoczenia jako terenów atrakcyjnych turystycznie (w szczególności w zakresie wykonania plaż) - 2006 r.

2.2.3. Opracowanie jednolitej koncepcji architektonicznej obejmującej całość obszaru Bulwaru Nadwiślańskiego, ze szczególnym naciskiem na ujednolicenie charakteru powstającej małej architektury - 2007 r.

2.2.4. Wykonanie parku zabawy dla dzieci po prawej stronie Bulwaru Nadwiślańskiego (obszar pomiędzy kortami tenisowymi a barem Uropek) - 2008 r.

2.2.5. Budowa lekkich obiektów sportowych przy Bulwarze Nadwiślańskim np.: boisko do siatkówki plażowej, modernizacja boiska do koszykówki, betonowe stoły do ping-ponga - 2009 r.

2.2.6. Stworzenie miejsc wypoczynkowych na lewym brzegu Wisły, na terenach od ulicy Parkowej w kierunku Polany, uwzględniających: altanki wypoczynkowe, możliwość grillowania, kosze (w tym na popiół), ławki - 2008 r.

2.2.7. Budowa toalet (wraz z prysznicami) przy Bulwarze Nadwiślańskim i w centrum miasta - 2007 r.

2.2.8. Opracowanie i stworzenie ścieżki zdrowia w Ustroniu Polanie oraz w kierunku Doliny Dobki w celu poszerzenia centrum turystycznego - 2007 r.

2.2.9. Uporządkowanie terenów nadwiślańskich w obszarze granic miasta - 2006 r. (cd. w następnym numerze GU)

Pełny tekst Strategii na www.ustron.pl



SHAMBO SIĘ NIE OPLACA!

**PRZYDOMOWE, EKOLOGICZNE
OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW**

B.U.H BONA Tel. 033/852-12-40

Cieszyń Rynek 19, wejście od ul. Szersznika

350 LAT PRZY KAMIENIU

Napis na Kamieniu na Równicy głosi, iż jest to miejsce nabożeństw ewangelickich w latach 1654-1709. W tym roku mija więc już 350 lat od pierwszych spotkań ewangelików w tym miejscu. Praktycznie nie ma żadnych na ten temat publikacji. Trudno się dziwić, skoro nabożeństwa przy Kamieniu wiązały się z głęboką konspiracją, w jakiej się odbywały. „Spotkania jak wiadomo, były ściśle tajne, odbywały się najczęściej nocą. Wyruszano na nie pojedynczo, nawet w tajemnicy przed rodziną. Spotykający się znajomi w obawie o życie, udawali, że się nie znają, bowiem zdawali sobie sprawę z gęstej siatki szpiegów. Czasem, napotkanie szpicla kończyło się tylko aresztowaniem, a często groziły tortury i śmierć. Według dekretu cesarskiego z roku 1701, posiadaczy gruntów, na których stała stopa leśnego kaznodziei, karano konfiskatą połowy majątku, zaś sami księża przeważnie zostawali uwięzieni, bądź zamordowani na miejscu. W takich sytuacjach ludzie musieli modlić się sami lub długo czekać na księży dochodzących ze Słowacji. (...) Książki były przeważnie w języku polskim lub słowackim. Polskie były: Biblia Gdańska, Biblia Brzeska, postylla ks. Samuela Dambrowskiego, postylla Grzegorza z Żarnowca, kazania Mikołaja Reja i inne. (...) Dzięki tym księgom, protestanci stawiali opór postępującej germanizacji. W związku z tym, że pozamykano im szkoły, literatura religijna zastępowała elementarz. Znacznie też przyczyniła się do rozpowszechnienia czytelnictwa wśród prostych ludzi.” (cytaty pochodzą z pracy magisterskiej Magdaleny Dobranowskiej z Ustronia)

Już od dawna nie było w tym dniu tak wspaniałej pogody jak w czwartkowe przedpołudnie, 10 czerwca, kiedy grupki ewangelików z bliska i z daleka różnymi drogami i szlakami udawały się na Równicę.

- W tym roku odnotowaliśmy rekordową frekwencję podczas nabożeństwa Przy Kamieniu na Równicy - stwierdził

ks. Piotr Wowry. - Przybyli do nas grupy z bardzo daleka bo nawet aż ze Słupska. Już tradycyjnie przyjechali parafianie z Krakowa, wiele osób z Górnego Śląska i Opolszczyzny: grupy zorganizowane, pojedyncze osoby, piesi i na rowerach. Była z nami grupa osób niepełnosprawnych, która dotarła na Równicę z osobami ze stowarzyszenia „Maria i Marta”.

Dla wszystkich bycie we wspólnocie kilku tysięcy modlących się współbraci okazało się wielkim przeżyciem.

Witając przybyłych ks. P. Wowry powiedział m.in.: - Jak co roku początkiem czerwca gromadzimy się na zboczach Równicy, wokół historycznego miejsca, gdzie w latach 1654-1709 odbywały się potajemnie nabożeństwa ewangelickie.

W tym roku obchodzimy 350-lecie odprawianych nabożeństw w tej specyficznej świątyni, w której sklepieniem jest nieboskłon. Na tym miejscu na nowo uświadamiamy sobie wartości, które przypomniła Reformacja i mocno je podkreśliła. (...)

Następnie ks. Wowry przywitał przybyłe z różnych stron grupy parafialne wraz z duszpasterzami, kaznodziejami, zwierzchnikami diecezji wrocławskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego ks. bp. Ryszarda Bogusza, przybyłą z nim rodziną oraz grupę młodzieży z Wrocławia, ks. Grzegorza Giezmę, dyrektora Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegielowie. Podczas nabożeństwa grała orkiestra dęta działająca przy diecezji cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego z kapelmistrzem Adamem Pasternym. Wystąpił także Chór Ewangelicki z Ustronia Polany pod dyktando Elżbiety Szajtauer.

W kazaniu ks. bp R. Bogusz powiedział m.in.:

- Dzisiejszy dzień, dzisiejsze nabożeństwo jest czymś szczególnym dla ewangelików Śląska Cieszyńskiego. Sądzę, że jest ono również czymś szczególnym dla nas wszystkich z terenów prawie całej Polski, którzy

przybyliśmy na to miejsce. Oto dziś obchodzimy uroczystość 350-lecia odprawiania nabożeństw tu, na Równicy. Wspominamy dzisiaj czasy prześladowań ludu ewangelickiego tej ziemi, wspominamy czas, w którym odebrano im wszystkie kościoły, a duchownych wypędzono zabraniając im odprawiania nabożeństw. Konfiskowano biblię, postyllę, kancjonały i inne ewangelickie książki. Mimo to jednak lud Śląska Cieszyńskiego trwał niezmiennie przy swej wierze. Zbierał się potajemnie na nabożeństwach w górach, lasach, trwał w społeczności Słowa Bożego i sakramentów. (...) Podziwiamy dzisiaj to uczciwe, solidne i pobożne życie naszych przodków, ale jednocześnie pytamy o współczesnych, pytamy o nas samych. Nie możemy, wszak nie powinniśmy pozostać jedynie przy wdzięcznym wspomnieniu przeszłości, przy rozpamiętywaniu tych ciężkich dróg i doświadczeń naszych przodków, przy podziwianiu ich wiary. Dzisiejsza uroczystość i przesłanie, które niesie z sobą Boże Słowo, staje się faktem tu i teraz. To właśnie do nas współczesnych apeluje Zmartwychwstały i wywyższony Chrystus. Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę żywota. Jaki jest los duchowego dziedzictwa, które zostało nam powierzone? Czy nie wspominamy go jedynie w uroczystych chwilach nabożeństw czy okolicznościowych jubileuszów? Przez prawie 30 lat pełnię swoją służbę duszpasterską w głębokiej diasporze. (...) W moim odczuciu diaspora jest wyzwaniem dla pielęgnowania wiary i przywiązania do Kościoła. (...) Status mniejszości jest zapewne źródłem jakichś szczególnych doświadczeń. Doświadczeń dla tych, którzy tę mniejszość tworzą. Trzeba tu przede wszystkim wskazać na mocne poczucie wspólnoty w tych małych grupach parafialnych i kościelnych. W kręgach diaspory te więzy międzyludzkie bywają, a przynajmniej powinny być, silniejsze niż w dużych grupach, gdzie często panuje ruch anonimowości. Wierni znają się nawzajem, pomagają sobie wzajemnie, stopień świadomości wyznaniowej jest wśród nich zazwyczaj wyższy, niż u tych, którzy należą do większości. Ale przyznam się, że w diasporze staramy się żyć bez kompleksów mniejszości. Wręcz przeciwnie. Tam, gdzie jest to tylko możliwe chcemy i wychodzimy na zewnątrz, aby tym dać świadectwo naszej wiary. Jestem rzeczywiście bardzo wzruszony patrząc na was, którzy dzisiaj tu przybyliście. (...) gdyby Kontrreformacja miała sprawić, że tak wiernie będziemy uczestniczyć w nabożeństwach, w słuchaniu Słowa Bożego, jak tu dzisiaj, to życzyłbym sobie, by w każdym lesie, na każdej górze stał taki właśnie kamień. Kościół nasz potrzebuje ludzi, którzy mogą z apostołem Pawłem wyznać: „Wiem dobrze w kogo uwierzyłem”. A w razie potrzeby powtórzyć również za naszym reformatorem: „Oto stoję, inaczej nie mogę. Stoję na gruncie Ewangelii. Na gruncie Słowa Bożego”. Na gruncie, którego granice zostały wymierzone i wywalczone w ciężkich, ofiarnych walkach i które zostały nam wszystkim wytyczone przez ojców wiary.

Bardzo często diaspora zwraca oczy swoje w stronę Śląska Cieszyńskiego. Bo przecież to właśnie wy tu jesteście trzonem pol-



Kazanie wygłosił ks. bp Ryszard Bogusz.

Fot. W. Suchta

skiego ewangelicyzmu. Chcemy również i w diasporze czerpać z tego waszego dziedzictwa. Chcemy temu dziedzictwu być wierni. (...)

Nasze obecne życie zapewne nie daje aż tylu sposobności okazania wierności aż do śmierci. Tak było u naszych praojców, którzy dla prawdy wyznawanej przez siebie wiary, rzeczywiście niejednokrotnie musieli poświęcać swoje życie. Wspomnę tu choćby pierwszych chrześcijan, ojców Kościoła, reformatorów czy zwykłych, szeregowych członków Kościoła w czasach Kontrreformacji. Dziś, gdy to uświadamiamy sobie, stawiamy pytanie: w czym w takim razie my współcześni możemy pokazać swoją wierność? (...) Wszyscy jesteśmy wezwani do wierności, którą możemy okazać w naszych małych sprawach: w zawodzie, w naszej pracy, życiu małżeńskim, rodzinnym czy też w naszej postawie wobec świata. Wyznawcy Chrystusa nigdy nie mogą być trzciną, która chwieje się na wietrze, bo u Boga nie ma połowiczności. (...)

Pytamy więc dzisiaj tu, na tym świętym miejscu kim jest dla mnie Bóg? Czy jestem mu wierny? Czy pamiętam jeszcze swoje ślubowanie konfirmacyjne? Czy swoje życie choć na chwilę oddaję Jezusowi Chrystusowi? Czym dla mnie jest Kościół? Czym jest jego społeczność? Może dzisiaj w sercach swoich nie znajdziemy odpowiedzi na tak postawione pytania, ale niech pobudzą one choć nas do refleksji nad sobą i nad naszym stosunkiem do Boga. Nie chcemy by ktoś kiedykolwiek powiedział o nas, że jesteśmy podobni do twardego kamienia, który choć przez wieki przeleżał w wodzie, w środku jest suchy. Bo często ochrzczeni i konfirmowani jako ewangelicy zanurzeni w chrześcijaństwie i jego błogosławieństwach, żyjemy tak, że ono nas nie przenika, nie ogarnia naszego serca, nie ogarnia naszej duszy i nie zmienia naszego życia. (...) Coraz częściej odwracamy się od ideatów, które dla naszych przodków stanowiły największą wartość. Oddajemy się współczesnemu światu, jego wpływom, jego powabom, przez co oddalamy się od Boga, zdradzając Go dla świata. Stąd dzisiaj wywyższony Chrystus ponawia swój apel: „Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę żywota”. Nasza wierność zostanie kiedyś wynagrodzona i jak zwycięzca igrzysk otrzymywał wieniec laurowy na swą głowę, tak i my, jeśli okazemy Bogu wierność, otrzymamy koronę życia, życia u Boga, życia z Bogiem, życia w Królestwie Wiecznym. Nie zaprzeczajmy więc na co dzień tej szansy. Niech ten kamienny ołtarz, przy którym dzisiaj modlimy się i śpiewamy, przeniesie nas choć na chwilę w przeszłość wiary naszych ojców i pobudzi również nas współczesnych, ludzi trzeciego tysiąclecia do prawdziwej, żywej wiary i wierności naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi. Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę żywota. Amen.

Od 13 do 18.00 trwał na rozpalonej słońcem polanie przy schronisku na Równicy radosny festyn zorganizowany przez ustroniskie parafie ewangeliczne.

Tłumom zgromadzonym na polanie zaprezentowały się najpierw dzieci z zespołu



Tysiące wiernych zgromadziły się „Przy Kamieniu”.

Fot. W. Suchta

„Pozwólcie dzieciom” z Pruchnej. Następnie wystąpił chór z Krakowa oraz chór z Ustronia. W drugiej części występowali na scenie klauni, potem widzowie zobaczyli musical „Puzzle”. W części trzeciej - „Zespół Ziemi Cieszyńskiej” oraz zespół muzyki gospel. Pogoda wytrzymała do ostatniego momentu przygotowanego programu.

Niespodzianką było pojawienie się wśród wiernych modlących się „Przy Kamieniu” premiera Jerzego Buzka. Po nabożeństwie poprosił go o rozmowę.

Czy wcześniej uczestniczył pan w nabożeństwach przy Kamieniu?

Byłem tu wiele lat temu, jeszcze z ojcem. Wtedy podchodziliśmy z dołu, z Ustronia. Zapamiętałem więc, że idzie się w górę. Gdy dzisiaj wyjechałem na Równicę, od razu ruszyłem w górę i poblądziłem.

Jakie znaczenie ma to miejsce dla społeczności ewangelickiej?

To bardzo ważne miejsce dla ewangelików ze Śląska Cieszyńskiego. Uczestnicy obozów na Salmopol zawsze chodzili tu nocą. Takie przejście przez dziury, wykroty, kamienie, a trwało to kilka godzin w jedną

stronę, pokazywało nam jaki trud musieli podejmować kiedyś nasi współwyznawcy, by się w spokoju pomodlić. Przetrwali i uczy to nas, że trzeba być cierpliwym, przetrwać, ufać, wierzyć. To wielka nauka. Obecnie nabożeństwa „Przy Kamieniu” odbywają się w wolnej, tolerancyjnej Polsce...

... i proszę zauważyć, że uczestniczą w nich także katolicy. Tu przychodzą i przeżywają razem z nami, podobnie jak my, gdy uczestniczymy w nabożeństwach katolickich. W naszej społeczności, tu „Przy Kamieniu” może czujemy się bardziej u siebie. Do tego czyste Słowo Boże, piękne kazanie księdza biskupa, który przyjechał do nas z Dolnego Śląska, ale urodził się w Białej.

Jak zauważyłam, spotkał pan tu wielu znajomych.

Tak i to nie tylko ze Śląska Cieszyńskiego, ale także ewangelików z Chorzowa, Katowic. A z Dzięgielowa była nawet rodzina. Mój dziadek pochodzi z Dzięgielowa. Najważniejsze jednak było Słowo Boże i piękno tego kościoła. W lesie, przy śpiewie ptaków, czujemy dotyk Pana Boga. To się czuło w czasie tego nabożeństwa.

Anna Gadomska



Na Równicę podążały tłumy.

Fot. W. Suchta

PROMOCJA PRZYRODNIKA

8 czerwca w Regionalnym Leśnym Ośrodku Edukacji Ekologicznej „Leśnik” odbyło się uroczyste spotkanie członków i sympatyków Koła Polskiego Klubu Ekologicznego w Ustroniu oraz licznych zaproszonych gości. Zebrani w jednej z sal ośrodka mogliśmy podziwiać wyeksponowane tam niezwykle interesujące fotografie, pokazujące piękno beskidzkiej przyrody, autorstwa **Aleksandra Dordy** oraz ustrońskich leśników: **Lukasza Dyrdy** i **Joanny Kalinowskiej**. Gospodarzem uroczystości był nadleśniczy **Leon Mijał**, który wyjaśnił, że jest to spotkanie z trzech okazji: 80-lecia Lasów Państwowych, 20-lecia istnienia Koła PKE w Ustroniu i promocji trzeciego zeszytu „Przyrodnika Ustrońskiego”.

L. Mijał przedstawił pokrótce historię Lasów Państwowych o czym będziemy jeszcze w naszej gazecie pisać.

Prezes Koła PKE w Ustroniu **Iwona Ryś** podzieliła się refleksjami na temat minionego dwudziestolecia, genezy i historii Koła.

Z inicjatywą powołania ustrońskiego Koła PKE wystąpił **Zygmunt Białas**. Ponieważ w tym czasie osoba fizyczna mogłaby mieć trudności w zorganizowaniu zebrania założycielskiego, uczyniło to Towarzystwo Miłośników Ustronia 15 maja 1984 r.

- Na początku dokonano rozpoznania stanu środowiska naturalnego – stwierdziła I. Ryś. – Przekazywano tę wiedzę mieszkańcom organizując kolejne wystawy w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa wspólnie z **Lidią Szkaradnik**. Rok 1989 to manifestacja przeciwko budowie koksowni w Stonawie oraz zebranie ponad 40 tysięcy podpisów pod protestem skierowanym do Sejmu.

Od połowy lat 90. rozpoczęła się ścisła współpraca z Nadleśnictwem Ustron. Dzięki temu możliwe było zorganizowanie wielu wystaw i spotkań w otwartym w 1998 r. RLOEE „Leśnik”.

I. Ryś podziękowała przedstawicielom samorządu za współpracę od 1990 r.: naczelnik Wydziału Środowiska i Rolnictwa UM **Barbarze Jończy**, jej współpracownikom oraz **Marzenie Szczotce** z Komisji Ochrony Środowiska Rady Miasta. Członkowie Klubu są zapraszani do Komisji Ochrony Środowiska RM. W ostatnich latach Klub reprezentuje tam prof. **Gustaw Michna**.

- Działalność edukacyjna, jaką prowadzimy od lat, została zauważona i doceniona przez leśników – powiedziała I. Ryś. – Z. Białas, A. Dorda i ja byliśmy członkami Społecznej Naukowej Rady dla Leśnych Kompleksów Promocyjnych „Lasy Beskidu Śląskiego w kolejnych kadencjach. L. Mijał i A. Dorda opracowali książkę „Rezerwat przyrody Śląska Cieszyńskiego”, która została wydana w 2002 r. po otrzymaniu nagrody z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej za wysoki poziom prowadzonej edukacji i działalność na rzecz ochrony środowiska.

Więcej o historii ustrońskiego Koła napisali w artykule otwierającym nowy zeszut „Przyrodnika Ustrońskiego” Z. Białas i A. Dorda.

Po wystąpieniu I. Ryś zastępca burmistrza **Jolanta Krajewska-Gojny** złożyła na ręce prezesa podziękowania od władz Ustronia za pracę ustrońskiego Koła na rzecz środowiska. M. Szczotka dziękowała również za 20 lat pracy edukacyjnej i popularyzatorskiej w imieniu Rady Miasta.

Nadszedł wreszcie czas na promocję „Przyrodnika Ustrońskiego”. Zespół redakcyjny wydawnictwa stanowili Z. Białas, A. Dorda, G. Michna i L. Mijał. Przygotowaniem do druku i opracowa-



J. Krajewska-Gojny wręcza list gratulacyjny L. Mijałowi. Fot. W. Suchta



A. Dorda, I. Ryś i Z. Białas - dotychczasowi prezesi Koła. Fot. W. Suchta

niem graficznym, podobnie jak w latach ubiegłych, zajęli się **Agata i Kazimierz Heczko**.

W tym roku A. Dorda, korzystając z technicznych możliwości, jakimi dysponuje RLOEE „Leśnik” w sposób dość nietypowy aczkolwiek bardzo atrakcyjny zachęcał do zapoznania się z treścią nowego wydawnictwa Koła PKE w Ustroniu. Dzięki multimedialnej prezentacji, uczestnicy uroczystości mogli obejrzeć piękne zdjęcia krajobrazu, flory i fauny Beskidów, obiektów związanych z ekologią. Komentarz A. Dordy w sposób zwarty, dowcipny i interesujący odsłonił zawartość dwóch poprzednich oraz kolejnego numeru „Przyrodnika”. A jest tu o czym czytać. W trzecim numerze „Przyrodnika” znajdziemy m.in. artykuły poświęcone ustrońskiemu potokom (jest to kontynuacja tematu z poprzedniego numeru) oraz skażeniu metalami ciężkimi rezerwatów Beskidu Śląskiego. Są rozważania poświęcone etyce czy szeroko rozumianej eko-filozofii, a także analizy dotyczące zmian w rolnictwie na terenie Ustronia na przestrzeni ostatnich lat. Zainteresowanie powinna wzbudzić informacja „czym oddychamy”, czyli wyniki monitoringu powietrza oraz omówienie różnych oznakowań ekologicznych, jakie możemy coraz częściej znaleźć na różnego rodzaju produktach. Ustrońskiej przyrodzie poświęcone są artykuły o pięknie kwitnącym mietczyku dachówkowatym (dziko rosnącej „gladioli”), o ustrońskich drzewach i o walorach pomników przyrody. Również sporo można dowiedzieć się o bardzo bogatej i różnorodnej edukacji ekologicznej w ustrońskich szkołach. Słowem – wiele informacji i ciekawostek o ustrońskiej przyrodzie i nie tylko. Warto dodać, że z roku na rok poszerza się krąg autorów piszących do „Przyrodnika”, którymi są nie tylko członkowie ustrońskiego Koła PKE.

♦ ♦ ♦

Poprosiłam o rozmowę pierwszego prezesa Koła PKE w Ustroniu Z. Białasa

Dwudziesta rocznica to nie tylko okrągła liczba, ale suma istotnych wydarzeń i dokonań...

Cieszę się, że nasze Koło przetrwało 20 lat. Działa tu zaledwie 30 osób, ale są to ludzie, na których można liczyć. Mam nadzieję, że Koło będzie istniało nadal i prowadziło działalność, na jakiej nam zależy. To czym zajmowaliśmy się do 1990 r., robią teraz urzędy, nie musimy prowadzić akcji bezpośrednich. Skupiamy się na edukacji m.in. poprzez działalność wydawniczą.

Istotny jest fakt, że ustrońskie Koło stanowi zespół opiniotwórczy. Obecnie nie jest już może tak ważna możliwość wywierania nacisku na – używając języka minionej epoki – decydentów. Chociaż z pewnością istotne jest trzymanie ręki na pulsie, zwłaszcza w takim miejscu jak Ustron, gdzie każda niekorzystna dla środowiska decyzja samorządu, mogłaby przynieść niepowetowane straty – te wymierne i te niewymierne.

Rzeczywiście, jesteśmy zespołem opiniotwórczym, gdyż zrzeszamy przedstawicieli różnych profesji, wykształconych. Część z nas pracuje na rzecz środowiska, większość na co dzień spotyka się z problemami dotyczącymi środowiska naturalnego i może zasygnalizować zjawiska niekorzystne.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Anna Gadomska



JEDNĄ BRAMKĄ

Beskid II Skoczów – Nierodzim 2:3 (1:2)

Początek meczu wyrównany. Gdy pierwszą bramkę po dośrodkowaniu z rzutu wolnego strzela głową **Michał Borus**, zaczyna się uwidaczniać przewaga Nierodzima, czego efektem następna bramka zdobyta przez **Roberta Haratyka**. Niestety po błędzie bramkarza **Adama Kajfosa**, Nierodzim tuż przed przerwą traci gola. Na początku drugiej połowy w 48 minucie R. Haratyk wykorzystuje rzut karny. Nierodzim nadal przeważa, ma nawet kilka dogodnych sytuacji. Bardzo ładnym strzałem popisuje się R. Haratyk. Od początku drugiej połowy zaczął padać deszcz, który z czasem przerodził się w prawdziwą ulewę. Ostatnie dwadzieścia minut spotkania to wyraźna przewaga Beskidu. Efektem jedna bramka, choć do wyrównania bardzo mało brakowało. Szczęśliwie dla Nierodzima piłkarze ze Skoczowa w decydujących momentach zawadzili pod bramką.

Nierodzim – Trójwieś Istebna 3:2 (2:0)

Po pierwszej połowie Nierodzim pewnie prowadzi dwoma bramkami. Po przerwie Istebna zaczyna atakować, lecz to Nierodzim zdobywa trzecią bramkę po strzale R. Haratyka. Po zagranie ręką obrońcy Nierodzima sędzia dyktuje rzut karny i jest 3:1. Z każdą minutą przewaga Istebnej rośnie. W 77 min. Nierodzim traci drugą bramkę po dośrodkowaniu z rzutu wolnego i bardzo biernej postawie obrony. Podobnie jak w Skoczowie szczęście sprzyja piłkarzom Nierodzima, a Istebna nie potrafi wykorzystać przewagi.

Z Istebną Nierodzim grał w składzie: A. Kajfosz, M. Ustaszewski, S. Holeksa, P. Balcar, M. Borus (od 80 min. W. Duda), J. Legierski, R. Dudela, M. Górniok (od 85 min. R. Duda), J. Kiszka, R. Haratyk, R. Szonowski.

Po meczu trener Istebnej nie chciał się wypowiedzieć, gdyż jak stwierdził, musiałby odnieść się do pracy sędziów, a tego nie chce czynić.

Trener Nierodzima **Jan Strzadala** powiedział: - Mecz miał różne oblicza. Były momenty słabszej gry, ale do strzelenia trzeciej bramki byliśmy drużyną lepszą. Potem niepotrzebne rozluźnienie, strata gola z rzutu karnego, potem tracimy w dziwnych okolicznościach kolejną bramkę i znowu ostatnie dziesięć minut jest bardzo nerwowe. Nasza drużyna chyba musi do końca trzymać w niepewności kibiców. Wygraliśmy z drużyną znajdującą się bezpośrednio za nami w tabeli. Istebna ma zespół wybiegany, ambitny, a wynik do końca był niepewny. Został nam mecz w Końcicach i myślę, że tam też powalczymy. (ws)

1. Zebrzydowice	59	68-27
2. Nierodzim	57	53-22
3. Kończyce M.	42	43-29
4. Istebna	42	60-49
5. Ochaby	40	38-30
6. Skoczów II	38	53-50
7. Brenna	33	40-44
8. Simoradz	31	48-47
9. Strumień	29	35-56
10. Zabłocie	27	42-48
11. Wisła	27	42-54
12. Górki W.	26	29-53
13. Pogórze	24	44-59
14. Pogwizdów	21	37-61



Trzecią bramkę strzela R. Haratyk.

Fot. W. Suchta

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA MIASTA USTROŃ

Stosownie do przepisów art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 z dnia 10 maja 2003 r. z późn. zmianami)

z a w i a d a m i a m

że na wniosek z dnia 05.04.2004 r. [uzupełniony w dniu 01.06.2004 r.] Beskidzkiej Energetyki S.A., Bielsko-Biała, ul. Batorego 17a, Zakładu Energetycznego Cieszyń, ul. Frysztańska 50, 43-400 Cieszyń, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego, polegającej na **budowie linii kablowej średniego napięcia w Ustroniu w rejonie ulic Akacjowej i Lipowej na terenie pgr. nr 2052/92, 4853/41, 2053/43, 2053/52, 4844/10, 2053/50, 2053/46.** W związku z powyższym zawiadamiam strony przedmiotowego postępowania o możliwości zapoznania się z wnioskiem oraz załączonymi materiałami oraz o możliwości wniesienia ew. uwag w związku z przedmiotowym zamierzeniem w Wydziale Inwestycji, Architektury i Gospodarki Gruntami Urzędu Miasta w Ustroniu pok. 31, w godzinach urzędowania w terminie 7 dni od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia. Po tym terminie sprawa zostanie rozpoznana w oparciu o posiadane dowody i materiały. Pouczenie :

Zgodnie z art. 28 KPA „...stroną jest każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek...”

Burmistrz Miasta
Ireneusz Szarzec


DAGRA


**SKŁAD WYROBÓW
HUTNICZYCH**

W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY PONAD 400 POZYCJI:

- pręty gładkie i żebrowane • pręty kwadratowe
- pręty sześciokątne • blachy trapezowe
- blachy czarne i ocynkowane • blachy powlekane
- blachy nierdzewne i aluminiowe
- walcówki gładkie • bednarki ocynkowane
- profile zamknięte • płaskowniki
- dwuteowniki • teowniki • ceowniki • kątowniki
- rury czarne i ocynk • rury bezszwowe
- druty naclagowe • druty wiązkowe
- kątowniki ażurowe • profile bramowe i ozdobne
- taśmy i płaskowniki miedziane
- siatki ogrodzeniowe • siatki zbrojeniowe
- liny stalowe 4 + 60mm • zawiesia z lin stalowych
- druty odgromowe 6 + 8mm • druty ocynkowane 1 + 8mm
- blachodachówka "SPEKTRUM"
- obróbki i akcesoria dachowe

ZAPEWNIAMY WŁASNY TRANSPORT, CIĘCIE NA WYMIAR
DOSTAWY NA TELEFON, KRÓTKIE TERMINY REALIZACJI


REGIONALNY DYSTRYBUTOR
OKNA DRZWI

Cieszyń-Mnisztwo, ul. Spółdzielcza 17
tel./fax (033) 85 20 928, tel. (033) 85 11 472
Zapraszamy Pon.-Pt. w godz. 7.00-16.00

Zaledwie skończył się kwiatowy „festiwal” magnolii, a już nasz wzrok „zaatakowały” kwitnące rododendrony. Rododendrony to powszechnie używana spolszczona łacińska nazwa rodzaju *Rhododendron*, będąca starogrecką i starorzymską nazwą, wywodząca się z greckich słów *rhodon* – róża i *dendron* – drzewo. Używamy także nazw różaneczniki (to oficjalna polska nazwa botaniczna) oraz azalie, określając tym mianem różaneczniki zrzucające liście na zimę.

Różaneczniki to jeden z najbogatszych w gatunki rodzajów w królestwie roślin. Znamy – według różnych źródeł – od 850 do 1200 gatunków tych roślin, rosnących w południowej i wschodniej Azji, w Azji Mniejszej, na Kaukazie, w górskich rejonach środkowej i południowej Europy, w zachodniej i wschodniej części Ameryki Północnej, a nawet na wybrzeżach Grenlandii. Przyroda okazała się mało łaskawa i hojna dla flory naszego kraju, gdyż rodzimy dla Polski jest zaledwie jeden gatunek – azalia pontyjska, zwana również różanecznikiem żółtym. Zaznaczyć w tym miejscu wypada, że w Polsce azalię pontyjską można spotkać zaledwie na jednym naturalnym stanowisku, na piaszczystym wzgórzu w Woli Żarczyckiej, w okolicach Leżajska.

Różaneczniki wzbudzają zachwyt i zainteresowanie pięknymi, barwnymi i licznymi kwiatami. Kwiaty są białe, żółte, czerwone i fioletowe z ogromną liczbą odcieni. Mięiste płatki kwiatów są w różnym stopniu zrosnięte i tworzą przynajmniej w dolnej części kwiatu rurkę. Różnokolorowe płatki przyozdabiają ponadto plamki o odmiennym kolorze, często zielone. Znamy tysiące przeróżnych odmian różaneczników, mieszańców wyhodowanych by cieszyć nas różnorodnością barwy i kształtu kwiatów. Kariera różaneczników jako cenionych i powszechnie sadzonych roślin parkowych i ogrodowych, rozpoczęła się całkiem niedawno. Pod koniec XVII wieku uprawiano tylko pojedyncze, alpejskie gatunki tych roślin. Do połowy XIX wieku botanicy opisali zaledwie 20 gatunków. Dopiero pod koniec tego wieku nastąpiła prawdziwa eksplozja zainteresowania różanecznikami, polegająca zarówno na opisywaniu coraz to nowych, głównie azjatyckich, gatunków, jak i hodowaniu kolejnych, jeszcze piękniejszych i atrakcyjniej kwitnących odmian. Efekty tego zainteresowania możemy dziś podziwiać prawie w każdym ogrodzie. Niestety, klimat naszego kraju, za wyjątkiem Pomorza

BLIŻEJ NATURY

Rododendrony, czyli różaneczniki i azalie



i Dolnego Śląska, niezbyt służy uprawie zdecydowanej większości różaneczników, które są wrażliwe na mrozy. Różaneczniki sadzone w naszych ogrodach wymagają gleby gliniasto-piaszczystej, kwaśnej i umiarkowanie wilgotnej. Najlepiej sadzić te rośliny w miejscach osłoniętych, w półcieniu, zwłaszcza w otoczeniu drzew szpilkowych. Glebę wokół różaneczników nie należy przekopywać, lecz ściółkować – przykrywać warstwą liści lub kory. Różaneczniki są także wrażliwe na działanie wysuszających wiatrów i silne nasłonecznienie w czasie zimy. Zdecydowanie łatwiej uprawiać azalie, czyli różaneczniki zrzucające liście na zimę, stąd też znaczna popularność azalii pontyjskiej. Jest to krzew dorastający do 4 m wysokości, o lekko młodych pędach i liściach, pączkach i kwiatach. Starsze liście są zwłaszcza od góry gęsto owłosione. Kwiaty tej azalii są żółte z wąską rurką, kwitną przed liśćmi lub wraz z nimi i odurzająco pachną. Wąchając kwiaty azalii pontyjskiej należy zachować umiar, bowiem zapach tych kwiatów może powodować omdlenia, bóle i zawroty głowy. Cała roślina jest trująca, łącznie z nektarem i powstałym z niego miodem! Do popularnych w Polsce różaneczników należy różanecznik katawbijski o dzwonkowatych, fioletowych, a rzadziej białych kwiatach i zimozielonych liściach. Znanych i uprawianych jest całe mnóstwo

odmian tego gatunku, różniących się przede wszystkim odcieniem barwy kwiatów. Są to różaneczniki stosunkowo odporne na mrozy i dorastające w Polsce do okazałych rozmiarów, 6–7 m wysokości i ponad 80 cm obwodu pnia. Gatunek ten rośnie w górach wschodniej części Ameryki Północnej, a nazwa wywodzi się od nazwy rzeki i szczepu Indian – Catawba.

Szczególnie atrakcyjnie wyglądają starsze okazy różaneczników, a także krzewy posadzone w większych grupach, w odpowiednio dobranych kompozycjach kolorystycznych. Przepiękne kolekcje tych roślin miałem okazję podziwiać w maju tego roku w Ogrodzie Botanicznym i Ogrodzie Japońskim we Wrocławiu – gorąco polecam!

Znając urodę i dekoracyjność naszych ogrodowych różaneczników, proszę spróbować sobie wyobrazić kwitnące azjatyckie lasy różanecznikowe, w których rosną różaneczniki – krzewy i drzewa, a na pniach i gałęziach drzew – niewielkie, epifityczne różaneczniki. Widok musi być niezwykły! Równie niezapomniane wrażenia czekają na nas w Himalajach, na wysokości 4–5 tys. m n.p.m., gdzie drobne różaneczniki – krzewinki, o wysokości 5–10 cm, tworzą sprężyste łany, po których chodzi się niczym po materacu.

Tekst i zdjęcie: Aleksander Dorda

LUBISZ RUCH, LUBISZ WODĘ

zapraszamy na

AQUA - AEROBIC

W BAZENIE SOLANKOWYM

poniedziałki, środy, piątki
godzina 20.00

Informacja szczegółowa w planowaniu zabiegów

Uzdrowski Zakład Przyrodolecniczy, Ustron, ul. Sanatoryjna 7

tel. 854 35 34 w. 550

PIWNICA POD RÓWNICĄ

Ustron, ul. Daszyńskiego 1

połącza promocyjne dwudniowe obiady na miejscu lub na wynos w cenie 6,50 zł, proponujemy również 3 rodzaje pierogów domowych na kilogramy w cenie: pierogi z mięsem 15 zł/kg pierogi z kapustą i grzybami – 12 zł/kg pierogi ruskie – 10 zł/kg

KSERO GR www.kserograf.com.pl biuro@kserograf.com.pl

KSEROKOPIARKI
FAXY
TELEFONY
URZĄDZENIA
BIUROWE
USŁUGI:
PIECZĄTKI
WIZYTÓWKI
LAMINOWANIE
BINDOWANIE
KSEROGRAFIA

Ustron, Ogrodowa 9a
tel. 854 3640, tel/fax 851 3869

**ustrońskie galerie, muzea,
placówki kultury, fundacje,
stowarzyszenia, policja, straż miejska**

www.ustron.pl

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

Rynek 4, tel. 854-23-40,

Wypożyczalnia dla dorosłych

poniedziałek: 8.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa 12.00 - 18.00;
czwartek: —; piątek: 8.00 - 18.00; sobota 8.00 - 12.00.

Czytelnia ogólna oraz wypożyczalnia dla dzieci i młodzieży

poniedziałek: 12.00 - 18.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa 12.00 - 18.00;
czwartek: —; piątek: 8.00 - 18.00.

USTROŃSKIE MUZEUM im. J. Jarockiego

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Wystawy czasowe:

- Sprzęty naszych dziadków

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14,
w soboty, niedziele 9 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „ZBIORY MARII SKALICKIEJ”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Medale i ekslibrisy z kolekcji Marii Skalickiej.
- Motyle z kolekcji Henryka Brzeziny

Wystawy czasowe:

Oddział czynny: we wtorki 9 - 17, środy 9 - 14,
w piątki i soboty 9 - 13.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „NA GOJACH” B&K Heczowie - ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „ZAWODZIE” ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail bpiwa@polbox.com

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „ŻYCIE I MISJA”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

- Klub Świetlica dla dzieci (szk. podst. i gimnazjum),
- poniedziałki: godz. 15.00 do 17.00;
- Konwersacyjny Klub Języka Angielskiego dla młodzieży
- piątki: godz. 15.30 - 17.00.

LEPSZA OD ROBOTA

1 czerwca w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych odbył się egzamin z przygotowania zawodowego. W jego ramach uczniowie klasy 5 Technikum Mechanicznego bronili wykonanych przez siebie prac dyplomowych. W tym roku do egzaminu przystąpiło 25 uczniów. Egzamin zdali wszyscy i dyplom oraz tytuł zawodowy technika mechanika mają w kieszeni.

Wśród broniących prac znalazły się również dwie, które zostały przez Szkolną Komisję Przedmiotów Zawodowych wytypowane do udziału w odbywającym się corocznie w Bielsku-Białej konkursie prac dyplomowych „Technik 2004”. Pierwsza z nich, szlifierka dwutalerczowa do drewna została wykonana przez Marcina Szkaradnika i Marcina Zawadę pod kierunkiem nauczyciela Józefa Malca, a autorami drugiej, modelu frezarki poziomej byli Michał Pilch i Jarosław Prochner, nad którymi opiekę sprawował nauczyciel Marek Sikora. Ta właśnie praca zdobyła III miejsce w branży mechanicznej, co jest dużym osiągnięciem uczniów ustronńskiej szkoły. Zwrócić się pod uwagę, że w konkursie startowały wszystkie szkoły średnie z terenu dawnego województwa bielskiego, a także m.in. z Wadowic i Pszczyny, a prac w branży mechanicznej wystawiono 31. Warto również podkreślić, że praca uczniów ZSP rywalizowała z pracami z zakresu automatyki i robotyki, a w tym m.in. ze sterowanym komputerowo robotem przemysłowym. Tym większy więc jest sukces Michała i Jarosława. (mn)

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustron, ul. Rynek 4 (byle liceum koło ZUS)

MITYNG AA - czwartek od 17.30 **MITYNG AI-Anon** - wtorek od 17.30

Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 17.00

Telefon: 854-19-84, tel. kontaktowy: 0 601 516854.

FUNDACJA św. ANTONIEGO ul. Kościelna, tel. 854 17 72

wtorek 9.00 spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależn.

MIEJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06, e-mail:mdk@ustron.pl

Koła zainteresowań dla dzieci i młodzieży

kurs języka angielskiego - wtorki godz. 17.00-18.00 sala nr 2
gimnastyka lecznicza - na okres wakacji zawieszona
wznowienie od września

TOWARZYSTWO KSZTAŁCENIA ARTYSTYCZNEGO - po południu

Stowarzyszenia i związków:

Zw. Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych

- poniedziałek 10.00-12.00 sala nr 17

Stow. Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie

I i III wtorek miesiąca - 10.00-12.00 sala nr 2

Związek Inwalidów Eojennych RP i Związek Byłych Więźniów

Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych

- czwartek 10.00-12.00 s. nr 2

Polski Komitet Opieki Społecznej Zarząd w Ustroniu

- środa 10.00-12.00 sala nr 2

Światowy Związek Żołnierzy AK - piątek 10.00-12.00

Estrada Ludowa Czantoria i Mała Czantoria - wtorek 17.30-20.00

Zespół Wokalny „Ustron” - wtorek 18.00-20.00

MIEJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53, od poniedziałku do piątku 8.30 - 16.00

- sobota 8.30 - 13.00

ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25 - od poniedziałku do piątku 8.45 - 16.00

- sobota 8.45 - 13.00

Klub Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom i Rodzinie „MOŻNA INACZEJ”

Ustron, ul. Wantuły 47 (sala świetlicowa).

- **poniedziałki:** Pomoc w nauce dla dzieci młodszych (kl. I-IV)
13.30 - 16.30 zajęcia rozwijające ruchowo-taneczne,

- **wtorki:** Pogotowie naukowe dla dzieci klas V-VI szkoły
14.00 - 17.00 podstawowej i młodzieży gimnazjalnej;

- **środy:** 12.30 - 14.30 przygotowanie do testów gimnazjalnych,
14.30 - 16.00 Pomoc w nauce dla dzieci młodszych (kl. I-IV)

- **piątki:** Zajęcia grupy najmłodszej (stałej),
13.00 - 14.30

14.00 - 17.00 Zajęcia grupy najmłodszej (stałej)
Pogotowie naukowe dla dzieci klas V-VI szkoły

podstawowej i młodzieży gimnazjalnej;
przygotowanie do testów gimnazjalnych.

KOMISARIAT POLICJI USTRON

ul. 3 Maja 21, (tel. alarm. 997); tel. 854-24-13; 854-34-13.

STRAŻ MIEJSKA USTRON

ul. Rynek 4, tel. 854-34-83; kom. 604-55-83-21; z ERY: darmowy 986



Autorzy nagrodzonej maszyny.



Radek Konkół pyta: Czy sukces w grzybobraniu... Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27, tel. 854-49-97. Bankiety, domowa kuchnia. Zapraszamy.

Pracownia techniki dentystycznej poleca usługi. Ustroń, ul. Konopnickiej 17c, tel. 854-51-40, 0-603-781-423.

Drzewo kominkowe. 854-15-58.

Ustroń – dom wynajmę. Tel. 0-609-97-17-11.

Bielsko – mieszkanie bezczynszowe, sprzedam, wynajmę w rozliczeniu samochod. Tel. 0-601-49-11-24.

Centrum Bielandy zatrudni od zaraz konserwatora (również obsługę wyciągu) oraz barmana. Stała praca. Ustroń, ul. Akcyjowa 107, tel. 854-32-10.

Ustroń – pokój do wynajęcia na długi okres. Tel. 854-51-16.

Sklep TV-SAT poleca: anteny, tunery cyfrowe, serwis TV, CD, telefony, faxy, monitory, CB-radia. Ustroń, Daszyńskiego 26, tel. 854-34-65, 0-605-311-548.

Zatrudnię mężczyzn do lat 55 z II grupą inwalidztwa. Tel. 854-47-59.

Poszukuję mieszkania lub segmentu domu do wynajęcia. Ustroń lub okolice. Tel. 0-607-453-312.

Zatrudnię kierowcę na ciągnik siodłowy + naczepa. Tel. 0-501-561-225

WŁOCHY
promocja rodzinna
dzieci do 14 lat **390 zł**
Praga - 26.06.
Wiedeń - 03.07.
Budapeszt - 10.07.
B.U.T. „Ustronianka”
tel. 854-32-88

DYŻURY APTEK

17-19.06 - apteka **Myśliwska**, ul. Skoczowska 111, tel. 854-24-89.
20-22.06 - apteka **Centrum**, ul. Daszyńskiego 8, tel. 854-57-76.
23-25.06 - apteka **Pod Najadą**, ul. 3 Maja 13, tel. 854-24-59.



...oznacza sukces w głosowaniu?

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

25.06 godz. 19.30 **Kabaretowy Dobry Wieczór** - amfiteatr
27.06 godz. 15.00 **„Olimpijskie Lato z Radiem”** - stadion KS „Kuźnia” Ustroń

SPORT

19.06 godz. 14.00 **Muchowe Zawody o Puchar Burmistrza Miasta Ustroń** - zbiórka nad stawem w Polanie
27.06 godz. 6-8.00 **14. Marszobiegi Dookoła Doliny Wisły - 77 km** - start obok Karczmy Góralskiej, ul. Nadrzeczna

KINO „ZDRÓJ”

ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40
17.06 godz. 18.15 **Nigdy w życiu** - komedia rom. (15l.) Polska
godz. 20.00 **Kill Bill vol. 2** - sensacyjny (18 l.) USA
18-24.06 godz. 18.15 **Pasja** - film religijny (15 l.) USA
godz. 20.15 **Rzymska opowieść** - obyczaj. (15l.) Włochy

USTROŃSKA dziesięć lat temu

Zapytaliśmy byłego bramkarza reprezentacji Polski Jana Gomoli: *Co pan sądzi o obecnym zespole Kuźni?* Odpowiadał: *Widziałem tych chłopców i można z nich zrobić dobry zespół. Trzeba ich jednak prowadzić przez parę lat i stale uczyć. Oczywiście jeżeli jest praca powinna być też nagroda, a niestety na to ci chłopcy nie mogą liczyć. Na temat zbliżających się mistrzostw świata J. Gomola powiedział: Myślę, że wiele do powiedzenia będzie miała Brazylia, choć wszystko mówi, że mistrzami będą Niemcy lub Włosi. Choć Niemcy nie mają takich gwiazd jak dawniej, to ich dyscyplina taktyczna sprawia, że zawsze są groźni.*

Z listu do redakcji: *Klienci baru „Disco” w „Prażakówce” parkują samochody na mojej posesji. W dniu 28 V o godz. 22 chciałem wyjechać samochodem z domu i nie mogłem, ponieważ brama była zatarasowana samochodami gości, którzy bawili się w Barze „Disco”. Interweniowałem w powyższym barze, gdzie zostałem przez ochronę właściciela uderzony ciosem karate i znalazłem się na ziemi. Następnie mnie dźwignęli i wyrzucili na bruk.*

Blisko 30 osób przyszło na spotkanie z jednym z liderów KPN Krzysztofem Królem, które odbyło się 4 czerwca w Urzędzie Miejskim. [...] Jeden z dyskutantów poruszył sprawę rozliczeń. Przy okazji zarzucił, że prezydent to Bolek, Michnik - ubek, Kuroń - Gebels, Bielecki - aferzysta papierosowy, a Balcerowicz - aferzysta spirytusowy. Poseł w żaden sposób tym zarzutom nie zaprzeczył. [...] K. Król zachęcał wszystkich, by wzięli udział w wyborach samorządowych. - Nie namawiam do głosowania na KPN, ale proszę, by nie kierować się emocjami i przekorą, ale programem - przekonywał poseł.

Z listu do redakcji: *Pełno afiszy zapowiadających spotkanie z Gustawem Michną na dzień 13 czerwca br. „zniknęło”. „Czarodziejami okazali się KPN lub jej zleceniodawcy, którzy zalepili afisze Klubu Propozycji, reklamując swoje spotkanie na dzień 04.06.1994 r. Czyżby to objaw „kultury politycznej”, nie mówiąc o polityce kulturalnej tej partii. Nie daj Boże, aby kiedyś wygrali i wprowadzili swoją „demokratyczną” politykę i kulturę bycia do naszej codzienności.* (mn)



T. Słonina, pewny punkt w obronie.

Fot. W. Suchta

BEZ GŁUPICH BRAMEK

Kuźnia Ustroń - Skalka Żabnica - 3:0 (0:0)

Pierwsza połowa meczu była nieciekawa, ale w drugiej reprezentanci Kuźni dostarczyli kibicom wiele emocji. Padły trzy bramki. Pierwsza już 4 minuty po przerwie, kiedy przeciwnika udało się złapać „na wykroku”. Żabnica ruszyła na naszych chłopców, ale obrona Kuźni umiejętnie przejęła piłkę, co pozwoliło na szybką i co najważniejsze skuteczną kontrę. Taki styl gry leży „kuźnikom”. Piłka na skrzydło, wrzutka na pole karne, strzał na krótki słupek i dzięki kończącemu akcję **Przemysławowi Piekarowi** jest 1:0. Podręcznikowa bramka. Druga padła, kiedy Żabnica zaatakowała i próbowała wyrównać siły w środku pola. Znowu przejęcie piłki, zgranie do boku, bardzo ładny rajd **Marcina Marianka**, który ostatecznie pada ścięty przez obrońcę. Sędzia nie miał innego wyjścia, jak tylko odgwizdać rzut karny. Bramkę zdobywa poszkodowany w starciu. Kiedy ustroniacy grali już na luzie, pewni zwycięstwa, Żabnica szła do przodu odsłaniając bramkę. Kolejne podanie na pole karne gości **Damian Madzia** zakończył pięknym strzałem z półwoleja i zdobył trzeciego gola.

Po meczu powiedzieli:

Trener Żabnicy **Piotr Skrzypek** - Pierwszą bramkę głupio straciliśmy, druga padła z niesłusznego podyktowanego rzutu karnego, którego według mnie nie powinno być. Potem przesunąłem obrońcę do przodu, żeby wzmocnić atak. Wszystko postawiłem na jedną kartę, albo przegramy i stracimy więcej bramek, albo jeszcze powalczymy o korzystny wynik. Potem sędzia powinien podyktować rzut karny dla nas, a niestety nie zrobił tego, dodatkowo nie wykorzystaliśmy kilku dogodnych okazji i zabrakło szczęścia.

Trener Kuźni **Grzegorz Wiselka** - Już trzeci mecz z rzędu konsekwentnie realizujemy zasadę nie tracenia głupich bramek. To była nasza pięta achillesowa. Teraz wygląda to bardzo optymistycznie, ale szkoda, że przyszło tak późno. Naprawdę jesteśmy z tego zadowoleni i dopóki nie tracimy bramki wszystko jest OK. Skalka to trudny rywal - góralska piłka, stworzyli wiele groźnych sytuacji. Największa obawa była taka, że po ostatnim zwycięstwie trudno będzie się nam zmobilizować. Obawiałem się, czy zawodnicy nie zlekceważą przeciwnika. Poza tym Skalka grała o życie, remis zwiększałby szanse na pozostanie w okręgówce, ale my nie daliśmy się podpalić. Nie szło nam w pierwszej połowie, bo przeciwnicy bardzo dobrze się bronili, grali na kontrę. W drugiej zmobilizowaliśmy się i po strzeleniu pierwszej bramki, byłem już spokojny o wynik meczu. Kiedy pierwszy strzeliliśmy bramkę, mecz kończy się tak jak trzy ostatnie, wysokimi zwycięstwami. Sytuacje zawsze stwarzaliśmy, gorzej było ze skutecznością. Gdy przeciwnik strzelił nam bramkę, wtedy bardzo ciężko się nam grało. Drużyny się cofają, 11 piłkarzy stoi na 40. metrze i liczy na kontrę. Wtedy jest już naprawdę trudno. Zmniejsza się też skuteczność, bo w grę wkracza nerwowość. Tak jak dzisiaj, na kolejnym meczu, trzeba skutecznie realizować taktykę strzelenia pierwszej bramki, potem grania z kontry, a wszystko będzie dobrze. Uporządkować tyły i nie tracić bramek. To jest klucz do kolejnych zwycięstw. (mn)

1. Skoczów	65	76-28
2. Czaniec	59	61-28
3. Kaczyce	47	42-26
4. Wilamowice	45	38-34
5. Porąbka	43	34-37
6. Kuźnia	42	49-41
7. Bestwina	41	45-43
8. Zabrzeg	40	46-48
9. Gilowice	40	43-47
10. Kobiernice	40	38-42
11. Chybie	39	47-50
12. Żabnica	36	36-48
13. Hecznarowice	35	
14. Miłówka	29	31-55
15. Puńców	27	53-68
16. Kozy	27	24-53

ZACIĘTA RYWALIZACJA

Bardzo dobrze zaprezentowały się w rozgrywkach międzyszkolnych reprezentacje siatkarek i siatkarzy z Gimnazjum nr 2.

Dziewczeta wygrały eliminacje miejskie i grupowe. Wygrały też mistrzostwo powiatu bez straty seta. Później pokonały gimnazjalistki z Woli w powiecie pszczyńskim i zakwalifikowały się do półfinału wojewódzkiego, w którym niestety przegrały z Katowicami 2:1, ale wygrały z Tychami 2:0 i tym samym są klasyfikowane na 5 miejscu w województwie.

W drużynie grają: K. Kuraczowska, N. Zebrowska, M. Kędzierska, Z. Gońda, W. Drozd, M. Drukała, D. Majcherek, M. Wilk, M. Staś, A. Jaworska, I. Jakubowska. Trenerem jest Zbigniew Gruszczyk.

Chłopcy bez trudu wywalczyli zwycięstwo w powiecie,

a następnie, podobnie jak ich koleżanki, pokonali Gimnazjum z Woli i zakwalifikowali się do półfinału wojewódzkiego w Mysłowicach. Niestety w decydującym spotkaniu przegrywają z Katowicami. W tym roku szkolnym siatkarze z G-2 wygrali także turniej mikołajkowy w Skoczowie oraz zdobyli Puchar Dyrektora LO im. Kopernika. W drużynie wy-

stępują: M. Kieciński, A. Muszyński, E. Kolankowski, K. Kolanowski, T. Czyż, A. Gęsiar, M. Płaczekiewicz, A. Górny, M. Odroniec, P. Pytel, E. Chlebek, W. Śliwka. Trenerem jest Sławomir Krakowczyk.

-Trudno powiedzieć, że nastawiamy się tylko na siatkówkę, ale jest to wiodąca dyscyplina sportu w Gimnazjum nr 2 - mówi Z. Gruszczyk. - Ci sami uczniowie reprezentują szkołę w innych dyscyplinach osiągając również dobre wyniki. Na

pewno siatkówce poświęcamy więcej czasu i stąd takie wyniki. W tej chwili w powiecie cieszyńskim jest oraz większa rywalizacja drużyn siatkówki. W Cieszynie powstała sekcja siatkówki UKS przy MOS, w Dębówcu rozpoczęto od sekcji młodzieżek. Drużynę reaktywował trener Husarek, jest też siatkówka w szkole o profilu sportowym w Skoczowie. Rywalizacja staje się coraz bardziej zacięta i jest to dobry objaw. (ws)



Reprezentacja siatkarek Gimnazjum nr 2 z trenerem.

Fot. W. Suchta



O piłkę walczy A. Deda.

Fot. W. Suchta

GRAD BRAMEK

Kuźnia II Ustron – Wiki Kisielów 9:0 (3:0)
Olimpia Goleiszów – Kuźnia II Ustron 5:0 (4:0)

W dwóch meczach drugiej drużyny Kuźni pada aż 14 bramek. Z Kisielowem grano w Ustroniu 10 czerwca. Kuźnia niemal w każdej akcji stwarza sytuacje bramkowe. Pierwszego gola strzela z rzutu wolnego **Andrzej Bukowczan**, następnie celną główką popisuje się **Adam Deda**. Gdy przebojem rusza do przodu z obrony **Janusz Szalbot** musi się to skończyć bramką. W drugiej połowie kolejne bramki zdobywają: **Dawid Szpak**, dwukrotnie **Sławomir Rudzki** i trzykrotnie **Piotr Husar**. W kolejnym meczu w Goleiszowie, rozegranym 14 czerwca, to piłkarze Olimpii urządzają sobie festiwal strzelecki. Kuźnia atakowała,

skutecznie kontrowała Olimpia. Zdaniem piłkarzy Kuźni, to zbyt wysoka porażka, nie odzwierciedlająca wydarzeń na boisku. (ws)

1. Kończyce W.	58	69-28
2. Drogomyśl	57	69-31
3. Bąków	52	75-40
4. Zamarski	51	58-37
5. Dębowiec	48	58-43
6. Pielgrzymowice	46	64-47
7. Hażlach	42	73-55
8. Goleiszów	42	71-60
9. Cieszyn	38	43-50
10. Rudnik	30	62-73
11. Kuźnia II	27	53-63
12. Piersiec	27	39-61
13. Pruchna	27	29-56
14. Wiślica	25	49-70
15. Kisielów	5	19-117

POZIOMO: 1) znosi jajka, 4) tercet muzykantów, 6) imię Zadory, włoskiej piosenkarki, 8) w ostrokołe sterczą, 9) mądry ptak, 10) pejzaże, krajobrazy, 11) punkt handlowy, 12) miasto we Francji, 13) dla bobasa jedzonko, 14) odpad z wierzienia lub strugania, 15) ogólniak, 16) Domini 2004, 17) nocna mara, 18) płynął Arką, 19) ma imieniny w lipcu, 20) coraz wyższe w sklepach.

PIONOWO: 1) urzędnik grodzki, 2) sensacje, niesamowitości, 3) zażarty bój, 4) konkuruje z kinem, 5) drżące drzewo, 6) błaganie, zebranie, 7) duże krokodyle, 11) przedstawienie, 13) bydło na łące, 14) symbol chemiczny cynku.

Rozwiązanie krzyżówki powstanie po odczytaniu liter z pół oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na odpowiedzi oczekujemy do 25 czerwca br.

Rozwiązanie krzyżówki z nr 21

PREZENTY DLA DZIECI

Nagrodę 30 zł otrzymuje **JAKUB MALEC** z Ustronia, ul. Wiślańska 27. Zapraszamy do redakcji.

Jako sie mocie ludeczkowie

Muszym sie Wóm kapke poskarzyć, dyć wycie, że starego człowieka żodyn wystóchać nie chce, tóż w chałpie ni móm se z kim pogodać. A chcym Wóm łopowiedzieć co mi sie przitrefiło. Jo dyc-ki kole patnostego dostowóm pyndzjy. Jeszcze pore roków tymu jeździł listonosz z pyndzjóm na rowerku, tóż już łód rana czakalach na niego, a jak prziszedł to my kapke pogodali, bo łón wszystko wiedziół - kaj kiery nimocny, kómu sie nie wiedzie, nó aji co u sómsiada warzóm na łóbiod. Ale dziecka mie namówiły, coby żech pyndzjy brała w tym jako to prawióm bankómacie w banku w Ustróniu, że z Równi do Ustrónia ni ma daleko. Nó i tak żech też zrobiła, dyć aspóń roz w tydniu wybiyróm sie do miasta, abo na torg, abo do aptyki po lyki, tóż pinióndze se też wezmym.

Łoto łónskiego tydnia we strzode pojechałach se do Ustrónia kupić syrup łód krzypoty, a że wiosna już na calego, tóż sprawiłałach se jeszcze letni beżowe bótki, coby mieć w czym do kościoła chodzić, nó i anich sie nie nazdała, a na chodniku spotkałach przocielke, co miyszko w cyntrum, tóż łódkłudziłach jóm, a potym pozwała mie to chałupy i kapke my posiedziatył przy kawie i ciastku. Jak żech łód ni wyszła, to już była piónto po połedniu, a jo szła na Cieszyńskóm ku banku. Dziwóm sie bankomat zepsuty, bank już downo zamknięty, a jo miała w kapsie jyny złotówke. Gariba mie było pojechać łód kogo 50 groszy, bo tela mi chybiło na bilet do autobusu, tóż piechty szmatlałach sie ku Równi i tak mie ta nowocześnieść wyraficzyła. Calo pyndzjy była w banku na kónce, a jo tako dziadówka zostalach bez grosza.

Milka z Równi

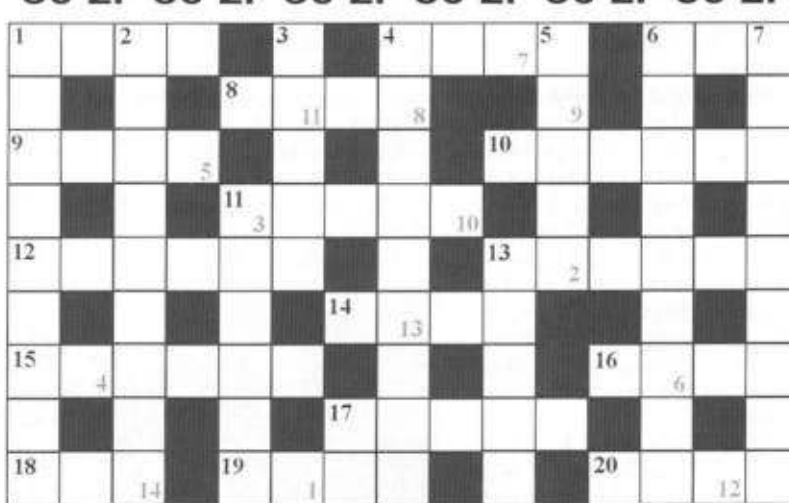
PIKNIK W LIPOWCU

Po raz czwarty Stowarzyszenie Trzeźwości „Rodzina” i Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można inaczej” przy współpracy Szkoły Podstawowej nr 6 w Lipowcu organizują Piknik Rodzinny. W niedzielę 27 czerwca przy SP-6 spotkają się ustroniskie rodziny.

- Co roku spotykamy się w innej dzielnicy Ustronia, gdyż chcemy dotrzeć do wszystkich mieszkańców naszego miasta – stwierdziła **Gabriela Głajcar**, wiceprezes Stowarzyszenia „Można inaczej”. – Nasz piknik jest propozycją dla rodzin, które lubią wypoczywać aktywnie na świeżym powietrzu, bez alkoholu. Mam nadzieję, że tak jak co roku będzie dużo dobrej zabawy i rywalizacja rodzinna z nagrodami. Przewidujemy występy artystyczne, mecz piłki nożnej. Jak co roku wśród rodzin biorących udział w konkurencjach rozlosujemy rower górski.

Organizatorzy przygotowują też zaplecze gastronomiczne. To naprawdę dobry sposób na aktywny relaks z całą rodziną. (ag)

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA



GAZETA
USTRONSKA

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojciech Suchta**. Rada Programowa: **Katarzyna Brandys**, **Tomasz Dyrda**, **Józef Waszek**. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 4 (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustronska; Druk: **Drukarnia „Madar”** - Skoczów, ul. Cieszyńska 9, tel.: 853-22-55. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 11.06.2004 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 18.06.2004 r.